WTOREK 16 LUTEGO 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508–8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 7 (1056)

Połomski basen po termomodernizacji cały będzie jak nowy

Okazuje się, że nie było to wcale oczywiste. STRONA 9

1% czyni CUDA!

Sprawdź komu możesz pomóc procentem swojego podatku.

Strona 16 – 17

Kieca złożył na Szwagrzaka DONIESIENIE do prokuratury

Czy Dezyderiusz Szwagrzak straci stanowisko Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wodzisławiu Śl.? Kilka dni temu grupa opozycyjnych radnych miejskich złożyła wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta. Chcą podjęcia uchwały w sprawie odwołania przewodniczącego. Z kolei Prezydent Wodzisławia Mieczysław Kieca złożył zawiadomienie do prokuratury przeciwko Szwagrzakowi, po tym jak do Kiecy mieli zgłosić się po pomoc pracownicy Zakładu Aktywności Zawodowej, którego Szwagrzak jest dyrektorem. Kilka tygodni temu upubliczniona została anonimowa skarga, której autorzy pisali, że dyrektor ZAZ miał się dopuszczać względem pracowników m.in. mobbingu.

STRONA 6

Dyscyplinarka dla kierownika pszowskiej oczyszczalni i lodowiska

ZGKiM uważa, że Leszek Piątkowski naraził miasto na 20 tys. zł strat STRONA 8

Jak się odśnieża drogi powiatu?

Eugeniusz Sosna, kierowca pługosolarki opowiada o swojej pracy w czasie tegorocznej zimy. STR. 21

Strażacy-ochotnicy w akcji. KTÓRZY WYJEŻDŻAJĄ NAJCZĘŚCIEJ, A KTÓRZY NAJRZADZIEJ?

Sprawdziliśmy, które jednostki OSP w powiecie wodzisławskim są najaktywniejsze, a które prawie wcale nie wyjeżdżają do pożarów i miejscowych zagrożeń. Wśród najaktywniejszych zdecydowanie przoduje OSP Radlin II. Zdecydowanie najrzadziej wyjeżdżają jednostki z małych miejscowości, jak Uchylsko czy Bluszczów. Opracowanie powstało na bazie danych Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu.

STRONA 14

ISSN 1508-8820
9 771508 882108 07

PAWEŁ BROŻA

Eksplorator tajemniczych miejsc z Czyżowic

Strona 2

Studenci architektury pokazali swoje pomysły na wodzisławski rynek

Strona 5

DUŻY KALIBER

Policja rozbiła gang kiboli na terenie powiatu wodzisławskiego

STRONA 13

HANDLOWALI LUDŹMI I NARKOTYKAMI.

REKLAMA

eprasa.pl c45eb0fc97

Na wstępie

Artur Marcisz
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

1% podatku CZYNI CUDA

Jak co roku zachęcamy Państwa do przekazywania 1 procenta podatku dla osób z naszego powiatu i regionu, zmagających się z różnego rodzaju chorobami. Ich trudne, nieraz bardzo trudne historie wraz z danymi niezbędnymi do przekazania 1 procenta publikujemy na stronach 16 i 17. To lektura, której nie można pominąć i warto ją mieć pod ręką przy wypełnianiu zeznania podatkowego. Nie zapomnijmy o niej! Dociera do nas wiele sygnałów, że ten 1 procent naprawdę pomaga, jest ważny a środki w ten sposób zebrane przyczyniają się do poprawy sytuacji chorych.

Tymczasem zima w pełni, taka jakiej od kilku lat nie mieliśmy okazji doświadczyć – całodobowymi mrozami oraz częstymi opadami śniegu. To powoduje spore utrudnienia na drogach i chodnikach. O pracy operatora pługopiaskarki piszemy na stronie 21. Ciekawa lektura ukazująca odśnieżanie dróg z innej strony. Nasz rozmówca zwraca uwagę, że to co może wydawać się dziwne, czy może nawet oburzające z punktu widzenia użytkownika dróg, często ma swoje uzasadnienie. W artykule tym tłumaczymy np. dlaczego czasem zdarza się, że pługosolarka jedzie po zaśnieżonej drodze, a jej pług jest uniesiony do góry. Operator maszyny nierzadko widzi wówczas kierowców stukających w jego stronę palcem po głowie, choć nie jest niczemu winny, a już zupełnie nie temu, że nasze drogi mają wielu różnych administratorów.

Straszydło z Raciborza przyciąga kolejnych eksploratorów: Trudno znaleźć w Polsce podobny szpital

Paweł Broża z Czyżowic jest pod wielkim wrażeniem opuszczonego szpitala przy ul. Bema w Raciborzu. W rozmowie z Nowinami opowiada o tym jak eksploracja stała się jego pasją.

FOT. PAWEŁ BROŻA

Paweł Broża przed dawnym szpitalem przy ul. Bema w Raciborzu

Zdjęcie nieistniejącego już domu w Radlinie, które jak w soczewce pokazuje piękno eksploracji

RACIBÓRZ, CZYŻOWICE Paweł Broża na co dzień pracuje w kopalni, ale w czasie wolnym zajmuje się eksploracją opuszczonych miejsc. W rozmowie z Nowinami przyznaje, że choć na poważnie zajął się tym rok temu, to zainteresowanie eksploracją przejawiał już jako dziecko.

– Pamiętam, jak w wieku 13 lat wykonałem moje pierwsze zdjęcie, jeszcze czarno-białym aparatem. To było zdjęcie nieczynnego domku letniskowego. Niektórzy zastanawiali się, dlaczego fotografuję coś brzydkiego, ale dla mnie to było coś innego, ciekawego – wspomina czyżowianian.

Eksplorator przyznaje, że dotychczas największe wrażenie wywarł na nim dawny szpital w Raciborzu. – Mogę szczerze powiedzieć, że trudno znaleźć w Polsce podobny szpital. Pamiętam uczucie towarzyszące mi, gdy wchodziłem do jednego z pomieszczeń. Zastałem tam łuki w stylu neogotyckim, z sufitu zwisała stara lampa szpitalna – mówi.

Czyżowianin z zainteresowaniem wspomina również pewien opuszczony dom w Radlinie. – Wchodząc do niego z kolegą nie spodziewaliśmy się niczego specjalnego. Ale gdy weszliśmy do salonu, naszym oczom ukazały się ogromne sofy i sprzęt grający... oplecione pajęczynami. Niestety, dom został już zburzony. Pozostały tylko zdjęcia i film na moim kanale (Urbex Forgotten by Time w serwisie You Tube – red.), na który serdecznie zapraszam – dodaje Paweł Broża.

Na koniec dwa słowa wyjaśnienia co do tytułu artykułu. „Straszydło" odnosi się do stanu budynku przy Bema ul. Bema w Raciborzu, który od kilkunastu lat popada w ruinę, nie zaś do jego walorów architektonicznych – te bronią się same, nawet w tak opłakanych okolicznościach.

(żet)

Co robić kiedy... załamie się lód?

POWIAT Zima w pełni. Na termometrach nawet kilkanaście kresek poniżej zera. Takie warunki sprzyjają zamarzaniu stawów i jezior. Nie brakuje śmiałków, którzy wchodząc na lód nie wiedząc tak naprawdę, jakiej jest grubości i... dochodzi do nieszczęścia. Co robić, gdy załamie się pod kimś lód? Jak działać, by nie narazić dodatkowo siebie?

W przypadku załamania lodu starajmy się zachować spokój i próbujmy wzywać pomocy. Najlepiej położyć się płasko na wodzie, rozłożyć szeroko ręce i starać się wpełznąć na lód. Starajmy się poruszać w kierunku brzegu leżąc cały czas na lodzie.

AgaKa

FOT. ARCHIWUM

Pokazy ratownictwa lodowego na Balatonie

Kilka podstawowych zasad bezpieczeństwa przy ratowaniu osoby, pod którą załamał się lód

- Kiedy zauważymy osobę tonącą, nie biegnijmy w jej kierunku, ponieważ pod nami również może załamać się lód. Nie wolno też podchodzić do przerębla w postawie wyprostowanej, ponieważ zwiększamy w ten sposób punktowy nacisk na lód, który może załamać się pod ratującym. Najlepiej próbować podczołgać się do tonącego.
- Jeśli w zasięgu ręki mamy długi szalik lub grubą gałąź, spróbujmy podczołgać się na odległość rzutu i starajmy się podać poszkodowanemu drugi koniec.
- Jeśli sami nie mamy możliwości udzielić poszkodowanemu pomocy, natychmiast poinformujmy o wypadku najbliższą jednostkę Policji lub Straży Pożarnej.
- Po wyciągnięciu osoby poszkodowanej z wody należy okryć ją czymś ciepłym (płaszczem, kurtką) i jak najszybciej przetransportować do zamkniętego, ciepłego pomieszczenia, aby zapobiec dalszej utracie ciepła. Pamiętajmy, że nie wolno poszkodowanego polewać ciepłą wodą, ponieważ może to spowodować u niego szok termiczny.
- W miarę możliwości należy podać poszkodowanemu słodkie i ciepłe (ale nie gorące) płyny do picia. Osobę poszkodowaną powinien także obejrzeć lekarz.

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY"

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.

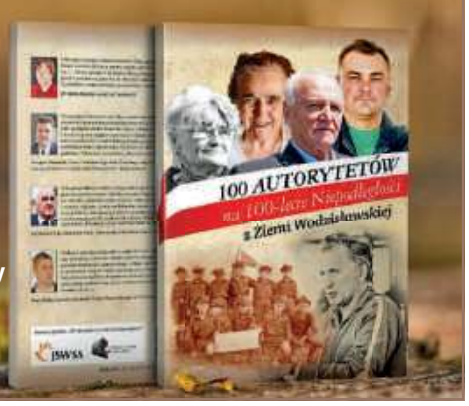

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5 tel. 32 666 0 111

Gemini KLINIKA OKULISTYCZNA

Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAĆMA

- Zaćma już od 40 zł
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce
- Wszystkie badania w dniu zabiegu – bez dodatkowych opłat
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
- Refundacja z NFZ wynosi 1820 zł

Umawianie terminów zabiegów i transportu
602 150 886

eprasa.pl c45eb0fc97

Straż miejska upomina rodziców pod szkołą

FOT. CZYTELNIK

Strażnicy miejscy z Rydułtów przypominali rodzicom o zakazie wjazdu na teren szkoły, co miało poprawić bezpieczeństwo dzieci

RYDUŁTOWY Do naszej redakcji dotarły wiadomości od Czytelników, którzy skarżyli się na sytuację pod Szkołą Podstawową nr 2 w Rydułtowach. Bo strażnicy miejscy upominają rodziców, którzy chcą wjechać na teren szkoły przez bramę dla pracowników. Strażnicy wyjaśniają, że chodzi o bezpieczeństwo dzieci.

– Pod Szkołą Podstawową nr 2 w Rydułtowach na bramie wjazdowej pod budynek szkoły mogliśmy spotkać naszych dzielnych strażników miejskich kontrolujących osoby wjeżdżające na teren szkoły. Gdyż pod zakazem ruchu, który znajduje się na wjeździe widnieje tabliczka „tylko dla pracowników" a większość rodziców korzysta z parkingu w celu odstawienia dziecka do przedszkola/szkoły, gdyż wejście znajduje się trochę poniżej (od tyłu budynku). Funkcjonuje parking dla rodziców, który znajduje się całkowicie z drugiej strony wejścia i parkując tam trzeba z 3-letnimi dziećmi obejść pół budynku żeby bezpiecznie odstawić je na zajęcia. Droga ta jednak z bezpieczeństwem nie ma wiele wspólnego gdyż została tylko odśnieżona i niczym nie posypana w wyniku czego rodzice z dziećmi na rękach ślizgają się, a niejednokrotnie starsze dzieci idąc samodzielnie nie raz zaliczają upadek – napisał do nas jeden z mieszkańców Rydułtów.

Kierownictwo straży miejskiej wyjaśnia, że działanie strażników miejskich ma na celu bezpieczeństwo dzieci. – W związku z obecnymi warunkami atmosferycznymi otrzymaliśmy prośbę od dyrekcji szkoły o interwencję przy wjeździe do placówki. Zachodzi tam dość niebezpieczna sytuacja, bo wjazd jest ustawiony z górki, a wjazd na teren szkoły jest oznaczony zakazem ruchu – wyjaśnia Krzysztof Mocarski, komendant Straży Miejskiej w Rydułtowach. Dodajmy, że przez bramę mogą przejechać pracownicy, natomiast rodzice powinni się kierować na parking za salą gimnastyczną. Taka sytuacja funkcjonuje w tym miejscu od lat. – Dyrekcja jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo na terenie szkoły, a przy wjeździe na teren szkoły i ograniczonej widoczności może dojść do niebezpiecznej sytuacji potrącenia dziecka. Dodatkowo sytuację pogarsza śliska nawierzchnia – dodaje komendant, zaznaczając, że lepiej dmuchać na zimne, niż później rozpaczać po tragedii.

W rozmowie ze Strażą Miejską poruszyliśmy temat śliskiego przejścia od parkingu dla rodziców do samej szkoły. Otrzymaliśmy zapewnienie, że sprawa ta została już zgłoszona do służb komunalnych. Po naszej interwencji dojście do szkoły dla rodziców od strony parkingu zostało posypane, a sam mały parking odśnieżono, aby był w pełni dostępny dla rodziców. Od czwartku 11 lutego strażników miejskich nie było już przed szkołą. Mieszkańcy m.in. w komentarzach na naszym portalu Nowiny.pl podkreślają jednak, że sam parking powinien być większy, bo mieści zaledwie kilka samochodów. A to już powinno stać się tematem dyskusji na poziomie rydułtowskiego samorządu. **(ska)**

Zdaniem kierowców, znaki informacyjne znajdujące się przy skrzyżowaniu ul. 1 Maja i ul. Sportowej w Mszanie, zamiast informować to dezinformują. Drogowcy i urzędnicy odpowiadają – wszystko jest w porządku.

Znaki... dezinformacyjne?

Znak D-4b informuje o wjeździe na drogę bez przejazdu. Tymczasem ul. Sportową można już od kilku miesięcy przejechać na drogę wojewódzką nr 933. Nieoficjalnie, bo oficjalnie DW 933 to nadal plac budowy, po którym można poruszać się tylko dojeżdżając do posesji.

MSZANA Chodzi konkretnie o dwa znaki D-4b znajdujące się przy skrzyżowaniu obok mszańskiego urzędu gminy, informujące kierowców jadących ul. 1 Maja, że ul. Sportowa to droga bez przejazdu. – Przecież Sportową można już przejechać – mówi nam czytelnik, zwracając uwagę, że Sportowa była przez pewien czas nieprzejezdna, ale zmieniło się to kilka miesięcy temu. I rzeczywiście ul. Sportowa, która jest łącznikiem między powiatową ul. 1 Maja a wojewódzką ul. Wodzisławską była nieprzejezdna, kiedy trwała przebudowa skrzyżowania tej drogi z Wodzisławską (DW 933). Ale otwarcie skrzyżowania nastąpiło pod koniec października ubiegłego roku. A znaki informujące o tym, że drogą nie przejedziemy, pozostały.

Pytamy więc w tej sprawie w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl. Ul. 1 Maja, przy której stoją wspomniane dwa znaki to droga powiatowa, zaś organizację ruchu, a więc również oznakowanie dróg zatwierdza Wydział Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego. Tam wyjaśniają, że znaki D-4b zostały zainstalowane przy drodze powiatowej przez wykonawcę odpowiedzialnego za inwestycję na drodze wojewódzkiej (ul. Jastrzębskiej/Wodzisławskiej) w ramach tymczasowej organizacji ruchu związanej z inwestycją. Po jej zakończeniu znaki powinny przez wykonawcę lub jego zleceniodawcę zostać usunięte. – Według oficjalnych informacji, jakimi dysponuje PZD, ul. Jastrzębska/Wodzisławska jest nadal zamknięta. Dopuszczalny jest tylko dojazd do posesji. W tych okolicznościach być może wykonawca uznał, że znak przy ul 1.Maja, informujący, że z ul. Sportowej brak jest przejazdu na ul. Wodzisławską, należy jeszcze pozostawić – wyjaśnia Wojciech Raczkowski, kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informacji Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl.

Informacje te potwierdza Urząd Gminy w Mszanie, który jest w stałym kontakcie z wykonawcą przebudowy DW 933. – Ulica Wodzisławska to nadal plac budowy, na którym oficjalnie nie ma przejazdu. Dlatego, jak ustaliliśmy, znaki mówiąc o braku przejazdu przez ul. Sportową zostaną usunięte kiedy zakończy się przebudowa drogi wojewódzkiej – mówi Mirosława Książek-Rduch z Urzędu Gminy w Mszanie. **(art)**

REKLAMA

eprasa.pl c45eb0fc97

Najpierw był niezagospodarowany, później przeszedł gruntowny remont, a od kilkunastu miesięcy mieszczą się tam biura. Mowa o budynku po dawnym przedszkolu w Marklowicach. Niedługo znów będzie tu można jednak usłyszeć dziecięcy gwar.

W dawnym przedszkolu powstanie żłobek

FOT. MARCELINA SOSNA

Od połowy sierpnia 2018 r. budynek przy ul. Wyzwolenia 136 dzierżawiła firma Gaz-System. W maju umowa się jednak kończy i firma nie zamierza jej przedłużać. Obiekt ma wydzierżawić inne przedsiębiorstwo, które utworzy w tym miejscu żłobek.

MARKLOWICE 4 lutego odbyło się wspólne posiedzenie marklowickich Komisji Infrastruktury Technicznej i Rozwoju oraz Spraw Społecznych. Podczas obrad radni omawiali sprawę dzierżawy byłego przedszkola, czyli budynku przy ul. Wyzwolenia 136. Zgodnie z ich decyzją już niedługo powstanie tam żłobek.

Koniec umowy

Przypomnijmy, że od 2010 r. budynek byłego przedszkola był nieużywany. Wcześniej pełnił funkcję m.in. urzędu gminy oraz przedszkola. W 2017 r. władze gminy podjęły decyzję, że go gruntownie wyremontują na cele usługowo-biurowe. Tak też się stało, na co z marklowickiego budżetu przeznaczono nieco ponad 1 mln zł. Od połowy sierpnia 2018 r. obiekt dzierżawiła firma Gaz-System. Od tamtej pory do gminnej kasy co miesiąc wpływało prawie 7 tys. zł. W maju tego roku umowa się jednak kończy i firma nie zamierza jej przedłużać. – Nie ma wielkich szans na wynajem tego budynku na cele biurowe. Robiliśmy rozeznanie w tym kierunku. Wiąże się to z kryzysem spowodowanym pandemią koronawirusa – mówił podczas obrad zastępca wójta Piotr Galus. Wiele firm przeszło na zdalną pracę, wobec czego powierzchnie biurowe nie są aż tak bardzo potrzebne.

Zamiast biur, żłobek

Do marklowickiego urzędu zgłosiła się jednak firma, która chciałaby w niedalekiej przyszłości wolny budynek wynająć. – Raciborskie Centrum Opieki nad Dziećmi zgłosiło się do nas w sprawie chęci dzierżawy budynku byłego przedszkola – poinformował radnych Piotr Galus. Dodał, że przedsiębiorstwo chciałoby w tym miejscu otworzyć żłobek. – Inwestor na własny koszt dostosuje obiekt do swoich potrzeb – wyjaśnił. Czas dzierżawy, jaki zaproponowała firma to 5 lat. – Minimalna miesięczna stawka wynajęcia tego obiektu to 13 zł za m^2 netto. Negocjacje w tym zakresie jeszcze przed nami – zaznaczył zastępca wójta. Dodał, że jeżeli rada wyrazi zgodę, to budynek zostanie udostępniony firmie w trybie bezprzetargowym.

Jest zgoda

– Bardzo wnikliwie zastanawiałem się na tę sprawą – zaczął radny Piotr Pękała. – Najpierw byłem zaniepokojony, że obiekt, który jest przygotowany pod biura, będzie musiał przejść remont. Patrząc jednak na sytuację rynkową, stwierdziłem, że jestem za tym, by wynająć budynek temu inwestorowi – dodał. Podobnego zdania była reszta radnych. – Mamy ciężkie czasy. Wiele firm się zamyka. Mamy możliwość wynająć ten budynek na 5 lat. Warto z tej szansy skorzystać – zauważył radny Aleksander Kądziela. W efekcie radni jednogłośnie zaopiniowali pozytywnie wniosek w sprawie umożliwienia wynajmu budynku byłego przedszkola na prowadzenie żłobka. Na najbliższej lutowej sesji podejmą w tej sprawie odpowiednią uchwałę. Po zawarciu przez włodarzy gminy umowy z inwestorem przystąpi on do prac adaptacyjnych. Możliwe, że swoją działalność otworzy wraz z nowym rokiem szkolnym. Zauważmy, że będzie to pierwszy żłobek na terenie Marklowic. **(juk)**

W 2017 r. władze gminy podjęły decyzję, że budynek po dawnym przedszkolu gruntownie wyremontują na cele usługowo-biurowe. Tak też się stało, na co budżetu przeznaczono nieco ponad 1 mln zł.

Dodatkowy nabór wniosków na OZE

RYDUŁTOWY Do 26 marca przyjmowane będą wnioski mieszkańców w dodatkowym naborze do dofinansowania w projekcie „Instalacje OZE na terenie miasta Rydułtowy". Dotyczy on budowy instalacji fotowoltaicznych, kolektorów słonecznych, pomp ciepła oraz kotłów na biomasę.

Wnioski należy składać wyłącznie w formie papierowej, zaś miejscem ich składania jest Biuro Obsługi Klienta Urzędu Miasta Rydułtowy. Co ważne, o przyznaniu dofinansowania w tym wypadku nie będzie decydowała kolejność zgłoszeń, a indywidualna ocena każdego z wniosków. Na co można otrzymać dofinansowanie w miejskim projekcie? Pierwsze na liście są instalacje fotowoltaiczne o mocach do 3, 5 i 7 kWp, na które można otrzymać odpowiednio maksymalnie 15 600, 25 500 i 35 000 zł dofinansowania. Dotowane będą także kolektory słoneczne w zestawach: 2 kolektory i zasobnik do 350 l na maksymalnie 9 tys. zł lub 3 kolektory i zasobnik do 450 l z dotacją do 11 tys. zł. Na powietrzną pompę ciepła o mocy grzewczej do 3,5 kW i pojemności zasobnika do 400 l przewidziano dotację w wysokości 8,5 tys. zł. Dofinansowanie można też otrzymać na kotły na biomasę: 10 – 15 kW (maksymalnie 14 tys. zł), 15 – 20 kW (maksymalnie 16 tys. zł), 20 – 25 kW (maksymalnie 17,5 tys. zł) lub 25 – 30 kW (maks. 18,5, tys. zł). Szczegółowych informacji udziela Referat Ochrony Wód i Powietrza, pok. 007 parter budynku Urzędu Miasta, tel. 32 4537475. Informacje oraz regulamin projektu można znaleźć też na stronie internetowej miasta rydultowy.pl. **(ska)**

Dofinansowanie z miejskiego projektu można otrzymać na instalacje fotowoltaiczne o mocy 3, 5 i 7 kWp

Gmina chce połączyć od września szkoły i przedszkola w Gorzycach i Turzy w zespoły szkolno-przedszkolne. Pytamy, czy podobny los spotka placówki oświatowe w Czyżowicach i Rogowie.

Za rok Czyżowice i Rogów? Plan na kolejne zespoły szkolno-przedszkolne

GORZYCE Pod koniec stycznia na Sesji Rady Gminy w Gorzycach poinformowano o planie utworzenia zespołów szkolno-przedszkolnych w Gorzycach i Turzy Śl. O ile temat utworzenia takiej placówki w Gorzycach, gdzie przedszkole i szkoła funkcjonują pod jednym dachem, nie wywołał kontrowersji, bo tworzenie zespołów w takiej sytuacji jest powszechną praktyką, to w przypadku Turzy już owszem – tam szkoła i przedszkole działają w całkowicie oddzielnych obiektach. Pomysł nie spodobał się więc w turskim przedszkolu, gdzie zwrócono uwagę na to, że nie wiadomo, jak połączenie oddzielnego obecnie przedszkola ze szkołą, wpłynie na pracę przedszkola i na komfort maluchów. Obszernie pisaliśmy o tym przed tygodniem. Choć, zdaniem włodarzy decyzja jeszcze nie zapadła, to wiele wskazuje na to, że odwrotu od realizacji pomysłu nie ma. 12 lutego zakończyły się konsultacje społeczne projektów uchwał o utworzeniu zespołów szkolno-przedszkolnych w Gorzycach i Turzy Śl. Swoją opinię wyraziły już też rady pedagogiczne czterech placówek, które mają zostać połączone. – Trzy opinie są pozytywne, jedna negatywna – mówi Daniel Kurasz, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Gminy w Gorzycach. – Negatywną opinię wyraziła rada pedagogiczna przedszkola w Turzy – precyzuje.

Podczas styczniowego posiedzenia Rady Gminy, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu powiedział, że patrząc na przykłady funkcjonowania zespołów szkolno-przedszkolnych w Gorzyczkach i Olzie, warto iść w tym kierunku również w przypadku placówek oświatowych w innych sołectwach gminy. – To jest początek dyskusji na temat tworzenia kolejnych zespołów – powiedział przewodniczący Kurasz. Zapytaliśmy go, czy Komisja planuje realizację podobnych działań w stosunku do placówek oświatowych w Czyżowicach i Rogowie. Tam przedszkola i szkoły również działają w osobnych obiektach, ale podobnie jak w Turzy Śl., ze sobą sąsiadują, przy czym w Czyżowicach przez drogę. – Tam też będziemy chcieli utworzyć zespoły. Prawdopodobnie przystąpimy do tego kroku w 2022 roku. Nie chcieliśmy w tym roku łączyć wszystkich placówek za jednym razem, bo oznaczałoby to ogrom pracy i zadań. Uznaliśmy, że lepiej zrobić to etapami – mówi Daniel Kurasz. Podkreśla zalety tworzenia zespołów, związane przede wszystkim z organizacją pracy nauczycieli szkół i przedszkoli, którzy będą mogli w razie potrzeby uzupełniać się w ramach jednego zespołu szkolno-przedszkolnego, przy zachowaniu odrębnych rad pedagogicznych i rad rodziców. **(art)**

eprasa.pl c45eb0fc97

Wodzisławska starówka z wieżą widokową oraz krętymi zielonymi ścieżkami? Przyszli architekci, studenci Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, popisali się pomysłowością, wyobraźnią i kreatywnością przy tworzeniu koncepcji projektowych rewaloryzacji starówki. Ma to być wstęp do dyskusji o reanimacji najbardziej reprezentacyjnego miejsca w mieście.

Zmiany na wodzisławskim rynku. Na razie na papierze i w głowach studentów

WODZISŁAW ŚL. RACIBÓRZ
Kilka miesięcy temu włodarze Wodzisławia Śl. zaprosili do współpracy studentów architektury Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Jej celem było wypracowanie przez przyszłych architektów koncepcji oraz propozycji przywrócenia aktywności w centrum miasta i stworzenia w niej przestrzeni scalającej życie mieszkańców, a także umożliwiającej im integrację. Zadanie przez studentów zostało właśnie ukończone. Jak sobie z nim poradzili?

Autorki wyróżnionej pracy: Sara Dzierzenga i Karolina Kowalska

Odwaga, profesjonalizm i dojrzałe podejście

9 lutego w Instytucie Architektury raciborskiej PWSZ odbyła się prezentacja projektów studentów. Udział w niej wzięli m.in.: przedstawicie władz uczelni oraz przedstawiciele miasta Wodzisławia Śl. W wydarzeniu wzięła także udział Marlena Wolnik z Izby Zawodowej Architektów RP. Uczestnicy prezentacji zauważyli właściwą dla młodych architektów nieskrępowaną odwagę twórczą, a zarazem profesjonalne i dojrzałe podejście do wykonania zadania projektowego. – Studenci pokazali, że dla przyszłych architektów ogromne znaczenie ma nie tylko umiejętność projektowania, ale także poczucie świadomości i roli, jaką będą pełnić w społeczeństwie, mając wpływ na kształtowanie przestrzeni oraz jak ważna jest umiejętność dostrzegania istniejących problemów – przekazują przedstawiciele PWSZ.

FOT. ZUZANNA SZCZYRBA (2)
– Jestem pełen uznania dla wszystkich autorów – powiedział Mieczysław Kieca, który wziął udział w prezentacji projektów.

Projekty mają wywołać dyskusję

Wykonane przez studentów koncepcje projektowe spotkały się z pełnym uznaniem zaproszonych na uroczystość gości. Podkreślano bardzo wysoki poziom graficzny. – Jestem pełen uznania dla wszystkich autorów koncepcji naszego rynku. To zadanie było bardzo trudne, ale studenci pokazali pełen profesjonalizm, kreatywność, odwagę twórczą. Udowodnili, że mają nie tylko umiejętności, wiedzę, ale i świadomość tego, jakie znaczenie dla społeczeństwa powinna mieć centralna przestrzeń miasta. W naszym przypadku historyczna – mówi prezydent Mieczysław Kieca. Zapowiada, że późną wiosną na wodzisławskim rynku zostaną zaprezentowane wszystkie koncepcje przygotowane przez przyszłych architektów, tak by każdy mieszkaniec mógł się z nimi dokładnie zapoznać i później wyrazić swoją opinię. Jak słyszymy w magistracie, koncepcje nie są w żaden sposób wiążące, nie idą za nimi konkretne decyzje. Mają wywołać dyskusję nad przyszłością ścisłego centrum miasta.

Ażurowa wieża w centrum

Wodzisławska delegacja wspólnie z kadrą Instytutu Architektury i władzami uczelni wyróżniła pracę autorstwa studentek Sary Dzierzengi i Karoliny Kowalskiej. Co o samej koncepcji mówią jej autorki? – Analizując strukturę zabudowy, komunikacji i sposób użytkowania, zadałyśmy sobie pytanie jak w prosty sposób zmienić wodzisławski rynek i poprawić jakość życia mieszkańców każdej grupy wiekowej – mówią studentki. Dodają, że problematyczną kwestią okazał się ruch kołowy, przebiegający przez centralną część płyty i po jego obwodzie. Dlatego też zaproponowały w swoim projekcie zmianę organizacji ruchu, na rzecz pieszych. Studentki zauważają, że idea projektu polega na nałożeniu siatki, dzięki której wyznaczono trakty piesze oraz strefy takie jak gastronomiczną, jarmarkową, pawilon artystyczny oraz strefę wypoczynkowo-rekreacyjną. – Ta ostatnia zakłada jak największy udział zieleni niskiej oraz wysokiej, przecina ją kręta ścieżka – mówi Karolina Kowalska. Sara Dzierzenga dodaje, że charakterystycznym elementem są powtarzane moduły, w wyraźnym czerwonym kolorze o lekkiej konstrukcji, które dzięki swojej formie mogą być adaptowane na różne sposoby. Moduły wypoczynkowe i rekreacyjne wzdłuż krętej ścieżki, zestawione ze sobą mogą tworzyć pawilon artystyczny, czy też zostać wykorzystane w czasie lokalnych jarmarków. Z kolei te w trochę większej skali mogłyby służyć jako ogródki gastronomiczne. W centrum przyszłe architektki zaprojektowały ażurową wieżę widokową, symbolizującą ratusz, stojący kiedyś na wodzisławskim rynku. – Zależało nam, aby poprawić bezpieczeństwo oraz komfort użytkowania, by rynek przyciągał swoją atrakcyjnością i niepowtarzalnością zarówno w ciągu dnia, jak i w późnych godzinach wieczornych – podkreślają Sara i Karolina. **(juk)**

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35. UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (T.J. DZ. U. Z 2020 R., POZ. 1990 ZE ZM.) informuje, że w dniu 16 lutego 2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów, a także na stronie internetowej www.pszow.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Pszów, przeznaczonych do oddania w dzierżawę oraz wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem na rzecz dotychczasowego najemcy. **Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.**

OGŁOSZENIE

O WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA OBSZARÓW POŁOŻONYCH W GMINIE MSZANA – ETAP II

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.), art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) oraz uchwały nr XII/85/2019 Rady Gminy Mszana 26 września 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w gminie Mszana – etap II wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 24 lutego 2021 r. do 24 marca 2021 r. Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mszana w zakładce Obwieszczenia. Dodatkowe informacje dotyczące projektu planu będzie można również uzyskać pod numerem telefonu 32 475 97 45.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w wyżej wymienionym projekcie planu miejscowego rozwiązaniami zostanie przeprowadzona z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość w dniu 15 marca 2021 r. o godzinie 16:00. Szczegółowe informacje dotyczące formy przeprowadzenia i zasad udziału w dyskusji publicznej zostaną ogłoszone w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mszana w zakładce Obwieszczenia dnia 8 marca 2021 r.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (urzad@mszana.ug.gov.pl) do Wójta Gminy Mszana, ze wskazaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także wskazaniem nieruchomości, których uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 kwietnia 2021 r.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mszana zamieszczone będą informacje o dokumentach:

- projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w gminie Mszana – etap II,
- prognozie oddziaływania na środowisko, sporządzonej do wyżej wymienionego projektu planu miejscowego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej. Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 kwietnia 2021 r. do Wójta Gminy Mszana.

Obowiązek informacyjny dotyczący przetwarzania danych osobowych dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mszana pod adresem https://www.mszana.finn.pl/ w zakładce RODO.

Wójt Gminy Mszana, mgr Mirosław Szymanek

eprasa.pl c45eb0fc97

Kieca złożył zawiadomienie do prokuratury w sprawie Szwagrzaka

Czy Dezyderiusz Szwagrzak straci stanowisko przewodniczącego Rady Miejskiej w Wodzisławiu Śl.? Opozycja złożyła wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji. Wówczas ma być procedowany projekt uchwały w sprawie jego odwołania. Tymczasem prezydent Wodzisławia złożył zawiadomienie do prokuratury przeciwko Szwagrzakowi.

WODZISŁAW ŚL. Część wodzisławskich radnych domaga się odwołania Dezyderiusza Szwagrzaka z funkcji przewodniczącego rady. Tymczasem prezydent Wodzisławia Mieczysław Kieca złożył zawiadomienie do prokuratury. To pokłosie zarzutów, jakie padły w ostatnim czasie pod adresem Szwagrzaka w związku z pełnieniem przez niego funkcji dyrektora wodzisławskiego Zakładu Aktywności Zawodowej. Przypomnijmy, że autorzy krążącego w przestrzeni medialnej anonimu zarzucają mu mobbing, niewłaściwe zarządzanie zasobami ludzkimi oraz nadużywanie funkcji służbowych do celów prywatnych. O sprawie szeroko pisaliśmy w artykule „Szwagrzak w opałach po anonimowym donosie" opublikowanym na łamach Nowin Wodzisławskich na początku lutego.

Wniosek o odwołanie Szwagrzaka

– Jako radni Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. zwróciliśmy się 12 lutego do przewodniczącego rady o zwołanie sesji nadzwyczajnej, podczas której podjęty zostanie temat odwołania Dezyderiusza Szwagrzaka z pełnionej funkcji przewodniczącego – przekazali nam radni klubu „Koalicja dla miasta": Grażyna Pietyra, Eugeniusz Chłapek, Jan Czyżak, Stefan Grzybacz, Eugeniusz Ogrodnik, Adam Kantor, Ireneusz Skupień, Czesław Rychlik i Roman Szamatowicz. Argumentowali, że w obecnej sytuacji, kiedy w przestrzeni publicznej wyartykułowane zostały poważne skargi i zarzuty dotyczące osoby przewodniczącego, nie wyobrażają sobie dalszego sprawowaniu pełnionej funkcji przez Szwagrzaka. Przynajmniej do czasu rzetelnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności związanych ze sprawą.

Skarga przestała być anonimowa?

Przypomnijmy, że w trakcie styczniowe sesji radni „Koalicji dla miasta" zwrócili się do Szwagrzaka z zapytaniem, czy w świetle zawartych w anonimie zarzutów rozważa rezygnację z funkcji przewodniczącego. – Wówczas bazowaliśmy na anonimowych skargach i informacjach przekazywanych w przestrzeni społecznej Wodzisławia Śl. Teraz nasz wniosek motywujemy znacznym uprawdopodobnieniem opisywanych w skargach nieprawidłowości. Skarga bowiem przestała być anonimowa, a do wodzisławskich funkcjonariuszy publicznych, w tym przede wszystkim do prezydenta miasta, zgłosiło się sporo osób z prośbą o pomoc w tej sprawie – przekazują nam radni. Dodają, że zgodnie z art. 304 § 2 kodeksu postępowania karnego do Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śl. zostało złożone zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez wodzisławskiego dyrektora ZAZ-u. Prokurator rejonowy Marcin Felsztyński potwierdził nam tę informację.

Prezydent miasta złożył zawiadomienie do prokuratury

Zawiadomienie do prokuratury złożył prezydent Mieczysław Kieca. W opublikowanym w mediach społecznościowych oświadczeniu tłumaczy, dlaczego zdecydował się na taki krok. „Nie miałem wyjścia. Musiałem złożyć zawiadomienie" – czytamy w oświadczeniu. „Po pierwsze, jako funkcjonariusz publiczny, zgodnie z art. 304 § 2 kodeksu postępowania karnego, mam obowiązek to zrobić w każdym przypadku, gdy dowiaduję się o jakiejkolwiek możliwości popełnienia czynów zabronionych. Po drugie, jako osoba zaufania publicznego, a tak spojrzały na mnie osoby, które przyszły do mnie z prośbą o pomoc w tej sprawie, mam etyczny obowiązek stanięcia po stronie proszących o pomoc, które wykazując się odwagą i determinacją, zdecydowały się za moim pośrednictwem jako funkcjonariusza publicznego, zgłosić swoją gotowość do wyjaśnienia sprawy przed odpowiednimi do tego organami" – wyjaśnia Mieczysław Kieca.

Mieczysław Kieca tłumaczy, że jako funkcjonariusz publiczny musiał złożyć do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienie przestępstwa przez Dezyderiusza Szwagrzaka, jako dyrektora wodzisławskiego ZAZ-u

Nadzwyczajna sesja już niedługo

„Czujemy odpowiedzialność za los pracowników ZAZ, w tym wielu mieszkańców miasta i powiatu. Stoimy na stanowisku, że taka niepewność wobec osoby publicznej, piaskującej tak wysokie stanowisko, nie powinna towarzyszyć sprawowaniu funkcji przewodniczącego rady" – brzmi fragment uzasadnieniu projektu uchwały w sprawie odwołania Szwagrzaka. Dalej możemy przeczytać, że pełnienie przez Szwagrzaka funkcji przewodniczącego naraża na szwank autorytet całej rady. Zauważmy, że w wodzisławskiej radzie zasiada 21 radnych. Do odwołania przewodniczącego potrzebna jest bezwzględna większość. Nawet gdyby wszyscy radni z Koalicji dla miasta, nie zmienili zdania, to i tak brakuje im kilku głosów do odwołania Szwagrzaka. Chyba że ich argumenty przekonają kilku radnych z koalicji większościowej. Wówczas sytuacja może obrać zupełnie inny tor wydarzeń. Nadzwyczajna sesja zostanie zorganizowana najprawdopodobniej w najbliższą środę, czyli 17 lutego.

Krótki komentarz

Do tej pory Szwagrzak nie zgadzał się z kierowanymi pod jego adresem zarzutami. Twierdził, że są to pomówienia i oszczerstwa. W obecnej sytuacji poprosiliśmy go o komentarz do sprawy. – To brudna gra polityczna – odpowiada krótko, Szerszego komentarza nie chce udzielać. **(juk)**

JSW z nowym prezesem od marca

Dr. hab. Barbara Piontek do tej pory była zastępcą prezesa Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

FOT. KSSE

REGION Nowym prezesem Jastrzębskiej Spółki Węglowej została wybrana w wyniku konkursu dr. hab. Barbara Piontek. Przypomnijmy, że to właśnie ją wskazywali związkowcy w liście do wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego jako osobę typowaną do zarządzania JSW.

Barbara Piontek została powołana przez Radę Nadzorczą JSW SA na stanowisko Prezesa Zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej X kadencji. Swoje obowiązki nowa Pani prezes obejmie 1 marca 2021 roku. Do tego czasu Artur Dyczko, Zastępca Prezesa Zarządu JSW ds. Technicznych i Operacyjnych będzie pełnił obowiązki prezesa zarządu. Do tej pory Barbara Piontek pełniła funkcję zastępcy prezesa Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

Przypomnijmy, że w skierowanym 25 stycznia liście do wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego, związkowcy oprócz ataków słownych na byłych prezesów i parlamentarzystów wskazywali właśnie Barbarę Piontek jako osobę typowaną na stanowisko prezesa JSW. – Pan Panie Prezesie wielokrotnie podkreślał, iż spółkami skarbu państwa powinni zarządzać menedżerowie zaufani i kompetentni! A my jeszcze przed ogłoszeniem konkursu, dowiadujemy się, iż nowym Prezesem JSW będzie Pani profesor Barbara Piontek! Na takie podejście do naszej spółki – kontrolowanej przez Skarb Państwa, spółki, która jeszcze dwa lata temu była jedną z 20 największych spółek na Giełdzie Papierów Wartościowych – nie ma naszej zgody! – pisali w liście do Jarosława Kaczyńskiego przedstawiciele NSZZ „Solidarność", Federacji Związku Zawodowego Górników JSW oraz ZZ „Kadra" w JSW. Czy nowej prezes spółki uda się z powodzeniem współpracować ze stroną społeczną? **(ska)**

eprasa.pl c45eb0fc97

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca nowiny.pl

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:
- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:
ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL., JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE, KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!

eprasa.pl c45eb0fc97

Leszek Piątkowski został dyscyplinarnie zwolniony z Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pszowie. Miał zaniedbać obowiązki zawodowe, co zdaniem szefa ZGKiM przełożyło się na stratę dla miasta w wysokości 20 tys. zł.

Kierownik lodowiska i oczyszczalni zwolniony dyscyplinarnie

PSZÓW 4 listopada 2020 radni musieli dołożyć w budżecie Pszowa dodatkowe ponad 20 tys. zł na rzecz oczyszczalni ścieków. Teraz okazuje się, że konieczność wydania tych pieniędzy wynikała z niedopatrzenia. Za co stanowiskiem zapłacił Leszek Piątkowski, kierownik działu rekreacyjno-sportowego oraz wodociągowo-kanalizacyjnego w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pszowie.

O jakie niedopatrzenie chodzi? Przepisy prawa stanowią, że najpóźniej na 90 dni przed upływem czasu obowiązywania pozwolenia wodno-prawnego należy złożyć ponowny wniosek. Dotychczasowe pozwolenie dotyczące oczyszczalni kończyło się w czerwcu 2020 r., a więc wniosek należało złożyć najpóźniej w połowie marca. Tymczasem wniosek został złożony dopiero w czerwcu. Osobą odpowiedzialną za złożenie wniosku był kierownik działu wodociągowo-kanalizacyjnego w ZGKiM w Pszowie, czyli Leszek Piątkowski. Przedsiębiorstwo Wody Polskie, do którego złożono wniosek, najpierw wezwało zakład do poprawy i uzupełnienia wniosku, który nie do końca odpowiadał przepisom, a po dokonanych uzupełnieniach dopiero 7 września możliwe było wszczęcie postępowania przez Wody Polskie i tym samym nowe pozwolenie wodno-prawne zostało wydane 12 października. Opłata za trzeci kwartał 2020 roku została jednak podwyższona o wspomniane ponad 20 tys. zł dlatego, że w tym czasie wody z oczyszczalni były zrzucane do potoku nielegalnie – tj. bez obowiązującego pozwolenia wodno-prawnego, co wynikało bezpośrednio ze spóźnienia się z wnioskiem do Wód Polskich. ZGKiM zwrócił się wówczas z prośbą o zabezpieczenie środków do urzędu miasta. Burmistrz zażądał od kierownika ZGKiM pełnej dokumentacji w tej sprawie, która to została przekazana Komisji Rewizyjnej a ostatecznie sprawa trafiła pod obrady Rady Miasta w listopadzie. Kierownik oczyszczalni złożył jeszcze reklamację na wydaną decyzję do Wód Polskich, jednak podwyższona stawka (czyli de facto kara) została decyzją Wód Polskich podtrzymana.

Czy dyscyplinarne zwolnienie kierownika działu wodociągowo-kanalizacyjnego i jednocześnie kierownika działu rekreacyjno-sportowego Leszka Piątkowskiego ZGKiM jest konsekwencją niedopatrzenia? – Sprawa dotyczy wewnętrznej organizacji pracy i odpowiedzialności pracowników Zakładu. Zarówno Burmistrz jak i Komisja Rewizyjna czekają obecnie na pisemną informację od kierownika Zakładu dotyczącą wskazania osób odpowiedzialnych w ZGKiM za przygotowanie i przeprowadzenie wniosku wodnoprawnego i podjętych decyzji w stosunku do osób odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację, w efekcie której musieliśmy wydatkować dodatkowe 20 tys. zł. – mówi Piotr Kowol, zastępca burmistrza Pszowa, odsyłając nas do kierownika ZGKiM.

Kierownik ZGKiM w Pszowie Grzegorz Lelek, czyli bezpośredni przełożony Piątkowskiego nie ma wątpliwości, że uchybienia były ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych kierownika działu. – Dyscyplinarne zwolnienie kierownika to bezpośrednia konsekwencja działań związanych ze spóźnionym przygotowaniem wniosku o pozwolenie wodno-prawne. Kierownik tłumaczył się zmianami kadrowymi sprzed ponad 1,5 roku, które jednak nie mają nic wspólnego z jego zakresem obowiązków, a taryfa i pozwolenie wodno-prawne były dwiema najważniejszymi sprawami, które spoczywały na jego barkach – wyjaśnia Grzegorz Lelek, kierownik ZGKiM w Pszowie. – Próby obarczania odpowiedzialnością kogokolwiek innego stoją w sprzeczności ze stanem faktycznym, Zgodnie z procedurami najpierw informację o zamiarze wypowiedzenia umowy otrzymał związek zawodowy, do którego należał kierownik, a później dokumenty przekazaliśmy samemu zainteresowanemu – tłumaczy kierownik ZGKiM, podkreślając również arogancję byłego już kierownika działu i całkowity brak jakiejkolwiek współpracy w zakresie wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, m.in. przed komisją rewizyjną rady miasta. Pismo z Wód Polskich, podtrzymujące decyzję o nałożeniu dodatkowej opłaty dotarło do ZGKiM w Pszowie 13 stycznia. Po tym fakcie kierownictwo ZGKiM podjęło kroki dyscyplinarne i 19 stycznia skierowało informację do związku zawodowego. Ostatecznie wypowiedzenie zostało dostarczone Piątkowskiemu 4 lutego.

Ze zwolnionym kierownikiem działu wodno-kanalizacyjnego kilkakrotnie próbowaliśmy się skontaktować telefonicznie przed publikacją artykułu, aby zapytać go o komentarz w tej sprawie. Ostatecznie nie udało się nam jednak nawiązać kontaktu telefonicznego.

(ska)

Chodnika jakby nie było

WODZISŁAW ŚL. Warstwa ponad 30 centymetrów śniegu zalega na chodniku przy ul. Młodzieżowej, wzdłuż drogi wojewódzkiej 936 już od ośrodka zdrowia w Kokoszycach prawie do centrum Zawady. Taki stan utrzymuje się już od pierwszych opadów śniegu, mimo interwencji w Zarządzie Dróg Wojewódzkich.

Osobom przejeżdżającym ulicą Młodzieżową może się wydawać, że w ogóle nie ma tam chodnika. Gruba warstwa śniegu wygląda bowiem jak zasypane pobocze drogi. Osoby wracające do domu z przystanku muszą iść po jezdni, co stwarza ogromne niebezpieczeństwo, bo ruch ciężarowy jest w tym miejscu bardzo intensywny. – Kilkakrotnie interweniowaliśmy u administratora drogi, a konkretnie dyżurnego Akcji Zima w Zarządzie Dróg Wojewódzkich. Niestety nic się nie zmieniło – mówi nam Jan Zemło, przewodniczący Rady Dzielnicy Zawada, z którym wybraliśmy się na przejażdżkę w celu sprawdzenia stanu chodnika przy DW936. Niestety sytuacja wygląda tak samo praktycznie od ośrodka zdrowia w Kokoszycach do bocznej Młodzieżowej do posesji numer 181, 181a, c, d, e. Innymi słowy przejście chodnikiem od Kokoszyc do Zawady jest praktycznie niemożliwe. Pod „zawadzką górką" spotkaliśmy mieszkańców, którzy sami odśnieżali swój podjazd, dzięki czemu dokładnie można było zobaczyć grubą warstwę śniegu, a pod nią kilkucentymetrową warstwę lodu. – Od początku, kiedy spadł śnieg, chodnik nie był odśnieżany przez żadne służby drogowe. To bardzo niebezpieczna sytuacja – powiedział nam pan Bolesław, który wraz ze swoim zięciem odśnieżał podjazd. Dodajmy, że mieszkańcy nie mają w tym miejscu obowiązku odśnieżania chodnika, bo od ich posesji dzieli go spory pas zieleni i rów, a teren jest w administracji ZDW. Po interwencjach przewodniczącego Rady Dzielnicy Zawada w piątek drogowcy w zielonych koszulkach pojawili się w Zawadzie, aby odśnieżyć chodniki, ale tylko w centrum dzielnicy – przy OSP i na przystankach autobusowych. Dojście od Kokoszyc pozostało nietknięte. – Kilkakrotnie dzwoniłem do dyspozytora Akcji Zima i ostatnim razem, w piątek, poinformowałem go, że w weekend będziemy robić kontrolę tych chodników. Chyba nie zrobiło to na nim żadnego wrażenia. Mam nadzieję jednak, że w najbliższych dniach stan chodników zostanie poprawiony, aby nie doszło do tragedii, bo ludzie chodzą teraz jezdnią. Będę ponownie interweniować w tej sprawie, do skutku – zapowiada Jan Zemło. Już po publikacji naszego tekstu w portalu Nowiny.pl oraz kolejnej interwencji Jana Zemło w ZDW, w poniedziałek 15 lutego do odśnieżania chodnika skierowane zostały dwie ekipy pracowników.

Szymon Kamczyk

Zaśnieżone chodniki to problem w wielu miejscach. W ubiegłym tygodniu zwróciła się do nas mieszkanka Radlina II. Zwróciła uwagę na zły stan zaśnieżonego chodnika przy ul. Chrobrego, którym poruszają się dzieci klas 1 – 3 do pobliskiej Szkoły Podstawowej. Śniegu, według jej relacji miało być tak dużo, że dzieci zmuszane są do schodzenia na jezdnię. – Starsze osoby w ogóle nie wychodzą w takiej sytuacji z domów. Są po prostu uwięzione w domach – mówiła. Sprawę opisaliśmy w portalu Nowiny.pl w piątek 12 lutego. Dzień później chodniki przy Chrobrego zostały odśnieżone. Problem w tym, że podczas nowych opadów, chodniki są często dodatkowo zaśnieżane przez pługi jadące drogą, które zgarniają śnieg nierzadko właśnie na chodniki. Do takiej sytuacji doszło 8 lutego na ul. Powstańców Śl. – Odśnieżaliśmy ze sąsiadami podjazdy. Najpierw przejechał po chodniku mały pojazd odśnieżający, a za kilka chwil po drodze przejechał pług, który drogę odśnieżył, ale zarazem zaśnieżył ledwo co odśnieżony chodnik. Kabaret – słyszymy. A raczej brak synchronizacji.

Na przystanku Kokoszyce Leta chodnikiem można było przejść tylko dzięki wąskiej ścieżce, wydeptanej przez mieszkańców

Niektórzy z mieszkańców podczas naszych oględzin chodnika w sobotę 13 lutego odśnieżali swoje podjazdy, dzięki czemu można było dokładnie sprawdzić grubość warstwy śniegu.

Za odśnieżenie chodnika, który przylega bezpośrednio do prywatnej posesji, odpowiada właściciel tej nieruchomości. Zarządca drogi odpowiada za usunięcie zalegającego śniegu, który został uprzątnięty z chodnika przez właściciela. Jeśli chodnik nie przylega bezpośrednio do posesji, a oddzielony jest od niej np. pasem drogowym, to wówczas obowiązek odśnieżenia chodnika spada na administratora drogi.

eprasa.pl c45eb0fc97

Gmina Mszana rozszerzy zakres remontu Krytej Pływalni w Połomi. Dodatkowo wyremontowana zostanie niecka basenu, czego wcześniej nie planowano. Pomysł wywołał pewne kontrowersje. Padł zarzut, że wykonawca dotychczasowych robót budowlanych uszkodził w czasie prac niecke, a gmina chce ją naprawić z publicznych pieniędzy. Urząd gminy odpowiada, że to nieprawda.

Basen wyremontują kompletnie. Choć były uwagi

Remont Krytej Pływalni w Połomi trwa. Obiekt będzie jak nowy. Cały.

MSZANA Podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Mszanie, która odbyła się 4 lutego, radni zdecydowali o dołożeniu w budżecie na 2021 r. zadania polegającego na wykonaniu modernizacji dużej niecki basenowej na Krytej Pływalni w Połomi. Na zadanie to zaplanowano w budżecie 350 tys. zł. Przypomnijmy, że remont całego obiektu trwa od ubiegłego roku i jest on nastawionym na termomodernizację i rekuperację budynku. W ramach tych prac nie został jednak uwzględniony remont dużej niecki basenu. Teraz włodarze gminy uznali jednak, że warto wykonać to zadanie, dopóki pływalnia i tak jest zamknięta.

Uwagi radnego

Zanim radni podjęli uchwałę o przekazaniu środków pieniężnych na dodatkowe zadanie, odbyła się na ten temat długa dyskusja. Bo choć pomysł został pozytywnie zaopiniowany na posiedzeniu komisji, to jeden z radnych miał wątpliwości. Radny Piotr Kuczera powiedział, że radni dostali przed posiedzeniem komisji za mało czasu na to, by zapoznać się z materiałami. Jak mówił, dotarły one do nich na kilka godzin przed posiedzeniem komisji a ponadto, jego zdaniem, materiały był niepełne, bo zabrakło m.in. kosztorysu dodatkowych robót budowlanych i ekspertyz. Zwrócił ponadto uwagę, że remont niecki basenowej nie był wcześniej brany pod uwagę. – Kiedy podjęto decyzję w tej sprawie? – pytał radny Kuczera.

Błażej Tatarczyk, zastępca wójta gminy Mszana wyjaśnił, że decyzja o remoncie niecki zapadła dwa tygodnie temu. A nie została ona uwzględniona wcześniej, bo gmina znając kosztorys prac związanych z szeroko zakrojoną termomodernizacją obiektu, nie chciała remontu niecki basenowej dokładać do zadania. – Teraz uznaliśmy, że jej wyremontowanie będzie zasadne ekonomicznie. Oczywiście mogliśmy to wliczyć wcześniej, ale nie chcieliśmy podejmować pochopnych decyzji nie wiedząc, czy ten remont naprawdę będzie konieczny – powiedział Tatarczyk. Urzędnicy obawiali się, że termomodernizacja basenu połączona z remontem niecki, może okazać się zbyt kosztowna. I tak po przetargu okazało się, że na samą termomodernizację gmina wyda więcej niż zaplanowali urzędnicy – plan opiewał na 2 mln 950 tys. zł, zaś najtańsza złożona w przetargu oferta i wybrana w lipcu 2020 r. opiewała na 3 mln 550 tys. zł. – W trakcie termomodernizacji uznaliśmy jednak, że zasadne jest wykonanie remontu niecki właśnie teraz, a nie później, żeby po raz drugi nie zamykać basenu. Mieszkańcy podeszliby do tego krytycznie – powiedział Mirosław Szymanek, wójt gminy Mszana.

Czy to firma budowlana uszkodziła nieckę?

Głos w sprawie zabrał również mieszkaniec gminy Jarosław Wala, radny poprzedniej kadencji. Zarzucił radnym, że nie widzieli niecki basenowej, a mimo to chcą zdecydować o przeznaczeniu pieniędzy na remont. – Czy któryś z radnych na basenie był obejrzeć stan tej niecki? Jak ją oceniliście, skoro ona jest cała przykryta materiałami budowlanymi, których w niecce nie powinno być? – pytał Wala. Na to niektórzy radni odpowiedzieli mu, że widzieli nieckę, kiedy basen jeszcze był czynny.

Jarosław Wala zaznaczył, że nie sprzeciwia się remontowi niecki, ale zadanie to powinna przynajmniej współfinansować firma, która wykonuje termomodernizację basenu. Jego zdaniem, wykonawca robót budowlanych przyczynił się do uszkodzenia niecki m.in. składując w niej materiały budowlane. Padło pytanie skąd Wala o tym wie, skoro basen jest obecnie placem budowy i osoby postronne nie mają tam wstępu? Ten odpowiedział, że uszkodzenia widział na zdjęciach. Nie powiedział skąd miał zdjęcia. Natomiast wcześniej radny Kuczera przyznał, że dostał się na teren basenu i wykonał zdjęcia niecki.

To posłuży użytkownikom basenu

Na uwagi Kuczery i Wali odpowiedział Marek Małek, urzędnik zajmujący się w Urzędzie Gminy inwestycjami, prowadzący z ramienia gminy nadzór inwestorski nad inwestycją. Przypomniał, że obiekt ma swoje lata i w czasie prac wychodzi konieczność dodatkowych robót, również w niecce, która od wielu miesięcy nie jest wypełniona wodą, co przekłada się na jej stan. Przyznał też, że gmina nie miała kosztorysu zadania, ale zrobiła rozeznanie rynkowe, które jest bardziej miarodajne. Bo kosztorysy to jedno, a oczekiwania finansowe wykonawców to zupełnie inna sprawa, na co wskazuje choćby przebieg przetargu na termomodernizację basenu. – Do przetargu kosztorys będzie gotowy, podobnie jak wszystkie inne niezbędne dokumenty. Ja naprawdę nie chcę remontować tej niecki dla siebie. Chcemy to zrobić dla mieszkańców. Jak radni zdecydują, że tego nie robimy, to będę miał po prostu mniej roboty. Ale uważam, że tę nieckę trzeba wyremontować – powiedział Marek Małek. Odniósł się też do sprawy rzekomych uszkodzeń niecki, za które ma być odpowiedzialna firma budowlana, zajmująca się termomodernizacją obiektu. Zapewnił, że wbrew twierdzeniom Wali, firma niczego nie zniszczyła. – Krawędzie niecki owszem zostały uszkodzone. Ale stało się to przy odkuwaniu i zrywaniu posadzek wokół niecki. To akurat było nie do uniknięcia. Jeśli gmina nie zdecyduje się na remont niecki, to wykonawca po prostu te uszkodzone krawędzie naprawi bez dodatkowych kosztów. Ale sama niecka pozostanie niewyremontowana – wyjaśnił Małek.

Co by powiedzieli mieszkańcy?

Zdaniem radnego Romana Goika, niewyobrażalnym by było, żeby po remoncie basenu mieszkańcy przyszli na obiekt i zobaczyli, że wszystko jest nowe, ale akurat niecka pozostała stara. – Więc dobrze, że ta niecka zostanie wyremontowana, bo przypuszczam, że większości mieszkańców pozostawienie starej niecki by się nie podobało i byłoby to szeroko przez nich komentowane – powiedział Goik.

Ostatecznie 14 radnych zagłosowało za przeznaczeniem pieniędzy na remont niecki. 1 był przeciwny. Remont dużej niecki będzie osobnym zadaniem, na które zostanie ogłoszony odrębny przetarg i podpisana nowa umowa. Planuje się, aby basen został otwarty od 1 czerwca. Ostatecznie całkowity koszt termomodernizacji wraz z remontem niecki ma się zamknąć w kwocie 3,9 mln zł. Gmina na realizację zadania pozyskała 700 tys. zł środków unijnych przeznaczonych na poprawę efektywności energetycznej i odnawialne źródła energii w budynkach użyteczności publicznej. **(art)**

REKLAMA

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA
MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM
ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA
CZTERY STANOWISKA: dwa z pianą aktywną, dwa ze szczotką turbo piana

WODZISŁAW ŚL. UL. JASTRZĘBSKA 18
za McDonald's
Samochodowa Myjnia
Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski

eprasa.pl c45eb0fc97

Przez trzy miesiące ma w spółce JSW Koks trwać kontrola Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Pod lupę śledczych trafiła warta blisko 290 mln zł inwestycja związana z budową bloku energetycznego w Radlinie.

CBA kontroluje inwestycję w radlińskiej koksowni

RADLIN Od zeszłego roku raciborska firma Rafako na zlecenie spółki JSW Koks realizuję budowę bloku energetycznego na terenie Koksowni Radlin. Jak wielokrotnie podkreślali włodarze spółki, ma to być nowoczesna jednostka produkująca energię cieplną i elektryczną w kogeneracji, czyli w najbardziej efektywny sposób, w jednym procesie technologicznym. Inwestycja trafiła teraz pod lupę śledczych z Centralnego Biura Antykorupcyjnego (CBA).

CBA z kontrolą w Radlinie

28 stycznia katowicka delegatura CBA rozpoczęła w spółce JSW Koks kontrolę planową. Jak informują nas przedstawiciele CBA z wydziału komunikacji społecznej, dotyczy ona podejmowania i realizacji budowy bloku energetycznego opalanego gazem koksowniczym na terenie Koksowni Radlin. – Weryfikacji w trakcie tej kontroli podlega przede wszystkim prawidłowość wyboru wykonawcy projektu i robót budowlanych, a także terminowość przebiegu procesu inwestycyjnego – słyszymy w CBA. Zakończenie kontroli planowane jest na 28 kwietnia 2021 r. Skontaktowaliśmy się ze spółką JSW Koks. Tamtejszy rzecznik prasowy Roman Brańka odmówił jednak udzielenia nam komentarza. Poprosił, aby wszelkie zapytania w tej sprawie kierować do CBA.

Założenia inwestycji

Przypomnijmy, że budowa bloku energetycznego opalanego gazem koksowniczym w Koksowni Radlin ma być gotowa w czwartym kwartale 2021 r. Wartość inwestycji to 289 mln zł. Blok ma być jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Polsce, spełniając wszystkie wymagania Unii Europejskiej, w szczególności konkluzje BAT dla dużych obiektów energetycznego spalania. Inwestycja obejmuję budowę bloku energetycznego w kogeneracji o mocy 28 MWe i 37 MWt opalanego gazem koksowniczymi.

Funkcjonariusze CBA pojawili się w JSW Koks. Jak udało nam się ustalić, chodzi o kontrolę dotyczącą Elektrociepłowni Radlin, a konkretnie budowę bloku energetycznego. (fot. JSW Koks)

EC Radlin docelowo zastąpi planowaną do wyłączenia z eksploatacji z końcem 2022 r. EC Marcel, będąca własnością Polskiej Grupy Górniczej. Zgodnie z założeniami, EC Radlin zaspokoi potrzeby energetyczne koksowni, nadwyżki energii elektrycznej zasilą Krajowy System Energetyczny, zaś ciepło w wodzie grzewczej dostarczane będzie na potrzeby kopalni ROW Ruch Marcel oraz mieszkańców Radlina.

Potencjalne powody kontroli

Dziennikarze portalu Bizblog.pl podają możliwe powody, dla których CBA zdecydowało się skontrolować inwestycję JSW Koks. Pierwszy z nich to moce produkcyjne realizowanego przedsięwzięcia. „Wedle oficjalnych informacji ma to być 180 mln m^3 gazu. Z naszych informacji wynika, że to dane zawyżone. I to sporo. Tak naprawdę wydajność EC Radlin to 127 mln m^3. Nie wiadomo do końca, po co, skoro produkcja ma być niższa od deklarowanej" – czytamy w artykule. Dalej dziennikarze podają pod wątpliwość koszty inwestycji, a także budowę nowej instalacji odsiarczania gazu koksowniczego. Podobna instalacja na terenie radlińskiego zakładu już istnieje, ale jest w złym stanie technicznym. „Dlatego trzeba wybudować nową. Niezbędne będzie przy tej okazji przyłącze mocy za kolejne 18,5 mln zł. Nie do końca wiadomo, dlaczego nikt nie proponuje alternatywnego rozwiązania i nie chce obecnej instalacji po prostu wyremontować. Tak jak robią to właśnie w Koksowni Nowej Huty, należącej do ArcelorMittal" – zauważają dziennikarze. Na koniec dodają, że zainteresowanie ze strony śledczych CBA będzie mógł wzbudzić także rozstrzygnięty przetarg na budowę wspomnianej instalacji odsiarczania gazu koksowniczego oraz wybór samego wykonawcy całej inwestycji.

(juk)

REKLAMA

Szlagierowa LISTA TVS

Niedzielne wieczory w **Telewizji TVS** upływają pod znakiem rywalizacji i muzycznej rozrywki. W każdą **niedzielę o 20:00** czeka na widzów nowe notowanie Szlagierowej Listy TVS.

W programie zobaczycie mnóstwo muzycznych gości, poznacie ciekawostki z życia Waszych ulubionych wykonawców, oraz posłuchacie dużo ciekawych wywiadów!

Szlagierową Listę TVS tworzą sami widzowie za pomocą wysyłanych smsów na swoich ulubionych wykonawców. Ponadto w każdym odcinku, prowadzący **Jacek Swoboda**, przedstawia premierowe utwory, a także rozmawia z topowymi wykonawcami. Każdy wywiad to inna historia, opowiadana przez gości.

W **Szlagierowej Liście TVS** usłyszymy m.in. utwory **Damiana Holeckiego**, Beathris, **Jacka Silskiego**, Bernadety Kowalskiej czy też **Teresy Werner**.

Wyjątkowe, muzyczne przeżycia z plejadą gwiazd szlagierowej estrady w roli głównej, obejrzycie zawsze w **niedzielę o 20:00**.

Taka dawka muzycznej rozrywki tylko w TVS!

POZYCJA 85 | CANAL+ POZYCJA 87 | TELEWIZJA NAZIEMNA WOJ. ŚLĄSKIE | vectra POZYCJA 129 | POZYCJA 111/352 | POZYCJA 62 | WP pilot PILOT.WP.PL

eprasa.pl c45eb0fc97

Mamy Cię czym ZASKOCZYĆ

Czytaj i oglądaj nas codziennie!

nowiny.pl

nowiny RACIBORSKIE | nowiny WODZISŁAWSKIE | nowiny ŻORSKIE | nowiny JASTRZĘBSKIE | MAGAZYN nowiny.pl RYBNICKI

- wiarygodna informacja
- najświeższe newsy z regionu
- skuteczna reklama
- oferty pracy w regionie praca nowiny.pl
- niecodziennie eventy ONLINE

nowiny.pl kupujesmakuje *Wybieram polskie produkty*
GOTOWANIE NA ŻYWO KUCHNIA ONLINE

nowiny.pl inspiratON *Czas na Zawodowców!*
FESTIWAL PERSPEKTYW ONLINE

KONTAKT: portal@nowiny.pl | reklama@nowiny.pl

eprasa.pl c45eb0fc97

Ważna informacja dla przedsiębiorców z branży gastronomicznej, działających na terenie gminy Gorzyce – Urząd Gminy w Gorzycach przygotował uchwałę w sprawie zwolnienia z opłaty i części zwrotu opłaty pobranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, należnej w 2021 r.

Kończą z alkoholowym absurdem

GORZYCE, WODZISŁAW ŚL. To odpowiedź na postulaty przedsiębiorców, którzy musieli płacić opłatę za sprzedaż alkoholu, choć w praktyce przez dużą część 2020 r. z powodu pandemicznych ograniczeń, nim nie handlowali. Pisaliśmy o tym absurdzie na naszych łamach kilkukrotnie, po tym jak problem zasygnalizowali nam właściciele małej restauracji w Turzy Śl., którzy w związku z obostrzeniami związanymi z pandemią, musieli ograniczyć swoją działalność do serowowania dań jedynie na wynos. Wproawdzono bowiem zakaz spożywania na miejscu, co również dotyczy oczywiście alkoholu, choćby piwa czy wina. Tymczasem restauratorzy musieli nadal wnosić do urzędu opłatę za sprzedaż alkoholu. W przeciwnym razie utraciliby koncesję, co byłoby katastrofą dla lokalu w sytuacji kiedy obostrzenia zostaną zniesione. Co prawda przepisy rządowe wprowadziły możliwość zwolnienia z opłaty jeszcze w 2020 r., ale ze względy na termin wejście w życie zapisów, gminy miały trudność z jej sensownym wprowadzeniem, a często w ogóle nie wiedziały o takiej możliwości.

Przez dużą część ubiegłego roku lokale gastronomiczne nie miały możliwości handlowania alkoholem spożywanym w miejscu sprzedaży. Zresztą nadal się to nie zmieniło. Zwolnienie z opłaty za sprzedaż alkoholu nieco ulży takim przedsiębiorcom

Gorzyce zwolnią branżę gastronomiczną z opłaty za handel alkoholem

W tym roku ma być inaczej, a przynajmniej w gminie Gorzyce. 5 lutego Urząd Gminy w Gorzycach poddał pod konsultacje społeczne, uchwałę w sprawie zwolnienia z opłaty i zwrotu części opłaty pobranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży w 2021 r.

Zgodnie z jej zapisami gmina zwolni przedsiębiorców prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych na terenie gminy Gorzyce z drugiej raty opłaty należnej w 2021 r. za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży. "Biorąc pod uwagę trwający w Polsce stan epidemii i ograniczenia w prowadzeniu przez przedsiębiorców działalności gastronomicznej, co bezpośrednio wpływa na ograniczenie ich przychodów ze sprzedaży napojów alkoholowych zasadnym jest zwolnienie przedsiębiorców prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Gminy Gorzyce z części opłaty należnej w 2021 r. za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, tj. drugiej raty" – czytamy w uzasadnieniu projektu uchwały.

W myśl tej samej uchwały gmina przyzna zwrot 1/3 opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży wniesionej jednorazowo za rok 2021 r. w terminie do 31 stycznia 2021 r. przez przedsiębiorców prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych na terenie gminy Gorzyce.

Konsultacje uchwały trwały do 12 lutego. Jeśli Rada Gminy Gorzyce zdecyduje się na jej uchwalenie, to stanie się to najprawdopodobniej pod koniec lutego.

W Wodzisławiu też?

Istnieje szansa, że podobna uchwała zostanie przegłosowana również w Wodzisławiu. Poinformował o tym prezydent miasta Mieczysław Kieca, który taką zapowiedź zamieścił 5 lutego w mediach społecznościowych. – Pracownicy gastronomii i restauratorzy ponoszą ogromne straty. My musimy działać, by nie stracić ich. Dlatego podjąłem dziś kolejną decyzję, dzięki której pomożemy lokalnym przedsiębiorcom z branży. Proponuję zwolnienie z opłat za koncesje na najbliższe parę miesięcy. Projekt odpowiedniej uchwały skierowałem już do biura Rady Miejskiej – napisał Mieczysław Kieca.

Teraz od decyzji rady zależeć będzie, co stanie się dalej z projektem. **(art)**

Od 15 lutego zmiany w rozkładzie jazdy komunikacji powiatowej

Wróciły wieczorne kursy PKS

POWIAT Od poniedziałku 15 lutego nastąpiła planowana zmiana rozkładów jazdy wodzisławskiej komunikacji powiatowej. Zmiany w większości dotyczą korekt czasów odjazdów poszczególnych autobusów.

Dodatkowo zaplanowano więcej kursów na linii 36 Wodzisław Śl. – Jastrzębie-Zdrój przez Czyżowice, Gorzyce i Godów. Z kolei w dni nauki szkolnej zrezygnowano z linii 35 (Gorzyczki-Wodzisław Śl. przez Czyżowice). Wracają także wieczorne kursy po 19.30 zawieszone w grudniu ubiegłego roku.

W dalszym jednak ciągu realizowany będzie rozkład jazdy jak w dni wolne od nauki szkolnej. Dla uczniów klas I-III uruchamiane będą dodatkowe kursy: do szkoły w Olzie kurs specjalny z Odry o godz. 7.50, powrót kursem rozkładowym na linii 33 relacji Wodzisław Śl. – Odra o godz. 13.47; do szkoły w Syryni i do przedszkola w Nieboczowach kurs rozkładowy na linii 42 relacji Buków – Wodzisław Śl. o godz. 7.21, powrót kursem specjalnym z Syryni o godz. 13.35 oraz Nieboczów o godz. 13.38. **(red.)**

Pojemniki na zużyte baterie staną w każdej dzielnicy

WODZISŁAW ŚL. Pojemniki na zużyte baterie, wykonane przez Służby Komunalne Wodzisławia Śląskiego zostaną umieszczone w dzielnicach: Wilchwy, Radlin II, Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka, Jedłownik Osiedle, Kokoszyce, Zawada i Nowe Miasto. Obecnie na terenie miasta stoją dwa takie pojemniki (w Parku Miejskim i Rodzinnym Parku Rozrywki).

Takie pojemniki na zużyte baterie staną w każdej wodzisławskiej dzielnicy

Pojemniki zostały wykonane z materiałów, które pozostały z innych zadań (z pozostałości rur stosowanych do odwodnienia drogowego). Wszystko zgodnie z ideą „zero waste". Idea ta zakłada jak najmniejsze wytwarzanie śmieci, a tym samym działanie na rzecz środowiska naturalnego. **AgaKa**

Kącik ZUS — BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Jako emeryt co roku dostawałam z ZUS PIT-40A. Kilka dni temu dostałem ten formularz, ale przekreślony i napisane jest na nim PIT-11A. Co to oznacza? Czy muszę coś z tym robić, składać inny formularz w Urzędzie Skarbowym?

W tym roku roczne obliczenie podatku (PIT 40A) zostało sporządzane tylko dla podatników z kwotą niedopłaty podatku, tj. gdy suma zaliczek przekazanych do US w roku podatkowym nie przewyższa kwoty podatku należnego od uzyskanego dochodu lub saldem 0,00 zł. ZUS nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku. Osoby takie otrzymają PIT 11A, a zwrot z tytułu nadpłaty podatku otrzymają bezpośrednio z Urzędu Skarbowego. Zwrot nadpłaty podatku zostanie przekazany na wskazany rachunek bankowy. W przypadku braku rachunku bankowego US zwróci nadpłatę przekazem pocztowym. Nadpłata podatku, której wysokość nie przekracza dwukrotności kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym (aktualnie wysokość kosztów wynosi 11,60 zł), jeżeli nie wskazano rachunku, na który ma zostać zwrócona, podlega zwrotowi w kasie urzędu skarbowego. Jeżeli nadpłata podatku wyniesie 23,20 zł lub mniej, a nie wskażemy rachunku, to otrzymamy zwrot w kasie urzędu skarbowego. Nadpłata zwracana przekazem pocztowym jest pomniejszana o koszty jej zwrotu. Jeżeli chce Pani skorzystać z odliczeń od dochodu lub od podatku, może to Pani zrobić w zeznaniu podatkowym PIT-37 lub PIT-36, które należy złożyć do urzędu skarbowego do 30 kwietnia 2021. Jeżeli nie korzysta Pani z odliczeń to również może Pani składa samodzielnie zeznanie, ale też nie ma takiej potrzeby, wówczas 30 kwietnia urząd skarbowy zaakceptuje zeznanie PIT-37 za 2020 r. wygenerowane automatycznie w usłudze Twój e-PIT.

Czy komornik może zająć nadpłatę podatku?

Tak. Prawo zezwala na zajęcie długu z tytułu nadpłaty lub zwrotu podatku. Zgodnie z kodeksem postępowania cywilnego egzekutor ma prawo zająć nadpłatę wynikającą z podatku dochodowego. Jednak, aby tak się stało muszą zostać spełnione następujące warunki:

- jeśli komornik zwróci się do Urzędu Skarbowego po złożeniu przez podatnika zeznania podatkowego;
- Urząd Skarbowy nie zdąży wypłacić nadpłaty podatnikowi.

Chciałbym przekazać 1 proc. mojego podatku z emerytury przekazać na rzecz lokalnego stowarzyszenia. Czy emeryci też mogą?

Każdy emeryt i rencista może przekazać „1 procent" podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Jeżeli jest to ta sama organizacja, którą świadczeniobiorca wsparł w roku ubiegłym, to nie musi składać dodatkowych dokumentów. Natomiast podatnik, który chce zmienić odbiorcę „1 procenta", powinien dostarczyć do urzędu skarbowego wypełniony druk PIT-OP.

eprasa.pl c45eb0fc97

DUŻY KALIBER

16 lutego 2021 r. **magazyn sensacyjny**

15-latka zmarła po zaczadzeniu

WODZISŁAW ŚL. Tragicznie skutki przyniosło wystąpienie tlenku węgla z przewodu kominowego przy na osiedlu XXX-lecia w Wodzisławiu Śląskim. Czadem zatruła się 15-latka, która po kilku dniach zmarła w szpitalu. Interwencja strażaków miała miejsce we wtorek 9 lutego.

We wtorek w godzinach wieczornych strażacy zostali wezwani do prawdopodobnego pojawienia się tlenku węgla w mieszkaniu na osiedlu XXX-lecia w Wodzisławiu Śl. Mieszkańcy zaalarmowali służby, bo 15-letnia dziewczyna zasłabła w trakcie kąpieli. Konieczne było podjęcie reanimacji, a po przywróceniu funkcji życiowych dziewczyna została przekazana załodze pogotowia i trafiła do szpitala. Strażacy zbadali atmosferę w łazience swoimi miernikami, jednak nastąpiło to już po przewietrzeniu mieszkania. Pomiar wykazał niewiele, bo 38 jednostek. Niestety, mimo wysiłków ratowników i lekarzy, po kilku dniach, w sobotę 13 lutego nastolatka zmarła w szpitalu.

Strażacy w okresie grzewczym szczególnie apelują o ostrożność i jeśli to możliwe, zaopatrzenie swoich mieszkań w czujniki tlenku węgla. Tlenek węgla to bardzo trujący gaz. Nie jest on wyczuwalny przez ludzkie zmysły. Tlenku węgla nie zobaczysz i nie poczujesz, a źródłem jego emisji są najczęściej urządzenia grzewcze opalane drewnem, węglem, gazem, olejem opałowym. Czad blokuje dostęp tlenu do organizmu, poprzez zajmowanie jego miejsca w hemoglobinie (czerwonych krwinkach), powodując przy długotrwałym narażeniu śmierć. Co roku, a tym bardziej przed rozpoczęciem sezonu grzewczego należy wykonać obowiązkowe okresowe przeglądy i czyszczenie przewodów kominowych oraz sprawdzenie instalacji wentylacyjnej. Państwowa Straż Pożarna przypomina o obowiązku właściwego utrzymania stanu technicznego czujek dymu i tlenku węgla (m.in. wymianę baterii). Osobom starszym strażacy gotowi są pomóc w zamontowaniu danej czujki lub wymianie w nich baterii. Należy jednak pamiętać, że czujka tlenku węgla nie zastępuje przeglądu technicznego przewodów wentylacyjnych i kominowych.

W niedzielę 14 lutego natomiast doszło do zatrucia tlenkiem węgla na ul. Dębowej w Wodzisławiu Śląskim. Po tym zdarzeniu dwie osoby zostały zabrane do szpitala. **(ska)**

Policjanci z wydziału kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach przeprowadzili szeroką akcję, której celem było ujęcie osób zaangażowanych w handel ludźmi oraz narkotykami. Grupa była związana ze środowiskiem pseudokibiców jednego z klubów piłkarskich i działała na terenie powiatu wodzisławskiego.

Kibole handlowali ludźmi

POWIAT – Kryminalni z katowickiej komendy wojewódzkiej od kliku miesięcy rozpracowywali pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Gliwicach zorganizowaną grupę przestępczą, działającą od początku 2020 roku w rejonie Wodzisławia Śląskiego. Grupę cechowała multiprzestępczość ukierunkowana przede wszystkim na czerpanie korzyści majątkowej z prostytucji w powiązaniu z handlem ludźmi, ściąganie haraczy i utrzymywanie dominującej roli w środowisku przestępczym na terenie Wodzisławia Śląskiego, w tym kontrolowanie rynku narkotykowego – informują służby prasowe Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Członkowie rozpracowanej grupy przestępczej byli związani ze środowiskiem pseudokibiców jednego z klubów piłkarskich. Policjanci, po zebraniu wystarczającej ilości materiału dowodowego, wkroczyli jednocześnie do kilkunastu mieszkań, zatrzymując łącznie 10 osób, które już usłyszały zarzuty. To m.in. zarzut kierowania i udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, organizowania i czerpania korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inne osoby, handlu ludźmi, wymuszeń rozbójniczych, nielegalnego ściągania długów z użyciem przemocy, uprowadzeń dla okupu i pozbawienia wolności ze szczególnym udręczeniem, a także udziału w obrocie narkotykami i nowymi substancjami psychoaktywnymi, czy prania brudnych pieniędzy.

Policjanci zatrzymali łącznie 10 osób, z czego 9 zostało tymczasowo aresztowanych

– Dziewięć osób w wieku od 20 do 35 lat zostało już tymczasowo aresztowanych. Czterem osobom za poszczególne czyny grozi kara do 25, a pozostałym od 8 do 15 lat więzienia – wyjaśniają policjanci. **(red.)**

Kryminalni z Wodzisławia Śląskiego zatrzymali dwóch mężczyzn, podejrzanych o rozbój w Rydułtowach. Wykorzystując gaz pieprzowy sprawcy obezwładnili 19-letniego mieszkańca Pszowa i skradli mu torbę z pieniędzmi. Sąd tymczasowo aresztował 21 i 22-latka. Obecne śledczy poszukują trzeciego z mężczyzn, który miał brać udział w całym zdarzeniu.

MŁODZI ROZBÓJNICY ZATRZYMANI

RYDUŁTOWY Jak wynika z ustaleń śledczych, w ubiegły poniedziałek tj. 8 lutego około 18.20 w Rydułtowach, trzej mężczyźni napadli na 19-letniego mieszkańca Pszowa. Mężczyzna wraz ze swoją dziewczyną wsiedli do auta jej znajomego, który pod pretekstem zapalenia papierosa wywiózł wraz z innymi dwoma mężczyznami parę na jedną z bocznych ulic Rydułtów. Tam jeden z pasażerów za pomocą gazu pieprzowego obezwładnił 19-latka, a następnie wsiadł do pojazdu, w którym znajdowała się torba z pieniędzmi ofiary i odjechał wraz z resztą kompanów. 19-latek próbował jeszcze wyciągnąć torbę z auta, chwytając się za pas bezpieczeństwa, na skutek czego był holowany kilkaset metrów przez kierującego, który nie zamierzał się zatrzymać. Wodzisławscy kryminalni zatrzymali dwóch z trójki mężczyzn biorących udział w zdarzeniu. Byli to 21 oraz 22-latek – mieszkańcy powiatu wodzisławskiego. Mężczyźni usłyszeli już zarzuty rozboju z wykorzystaniem niebezpiecznego narzędzia. Sąd zastosował wobec nich tymczasowy areszt. Śledczy poszukują trzeciego ze sprawców. Za to przestępstwo grozi im kara do 12 lat więzienia. **(red.)**

Dwóch sprawców rozboju zostało zatrzymanych. Trzeci jest poszukiwany.

FOT. KPP W WODZISŁAWIU ŚL.

Ford spłonął na posesji

ROGÓW W sobotę 13 lutego strażacy zostali zaalarmowani do Rogowa na ul. Wyzwolenia, gdzie na jednej z posesji doszło do pożaru samochodu. W akcji gaśniczej udział brały trzy zastępy strażaków. W fordzie focusie ogień pojawił się w komorze silnika, która ostatecznie uległa całkowitemu spaleniu. Na szczęście w wyniku pożaru nikt nie odniósł obrażeń. Ogień nie przeniósł się też na zabudowania. **(ska)**

Ranna sarna odpoczywała na tarasie

WODZISŁAW ŚL. Na prywatnej posesji przy ul. Staszica w Wodzisławiu Śląskim doszło do nietypowego zdarzenia związanego z dzikim zwierzęciem. W niedzielę 14 lutego na posesję wpadła sarna. Była ranna w nogę i leżała w pobliżu tarasu budynku. Na miejsce wezwano lekarza weterynarii, który z kolei poprosił o pomoc strażaków, aby złapać zwierzę i je opatrzyć. Ta jednak nie pozwoliła na to ratownikom, a rana okazała się na tyle niegroźna, że ostatecznie zwierzę po prostu przepłoszono z posesji. **(ska)**

eprasa.pl c45eb0fc97

Jednostki ochotniczych straży pożarnych z terenu powiatu wodzisławskiego interweniowały w 2020 roku łącznie 1462 razy. Strażacy jeżdżą nie tylko do pożarów. Jak przedstawiają się statystyki wyjazdów poszczególnych jednostek i czy często zdarza się, że zastęp strażaków OSP nie może wyjechać do akcji?

KTÓRE JEDNOSTKI OSP NAJAKTYWNIEJSZE?

POWIAT 1462 razy jednostki OSP były dysponowane w 2020 roku. Na tę liczbę składają się wyjazdy do pożarów, miejscowych zagrożeń oraz fałszywych alarmów, a także zabezpieczenia rejonu operacyjnego, przez co należy rozumieć zaalarmowanie jednostki i postawienie jej w stan gotowości w celu zapewnienia zabezpieczenia powiatu na czas działań prowadzonych przez Państwową Straż Pożarną.

Straż wielofunkcyjna

Na podstawie danych zebranych z Komendy Powiatowej PSP w Wodzisławiu Śląskim przedstawiamy zestawienie wyjazdów poszczególnych jednostek w minionym roku. Z liczbą wyjazdów zdecydowanie wyróżnia się w nim OSP Radlin II. Strażacy z Radlina II byli najczęściej spośród innych jednostek wzywani do miejscowych zagrożeń (np. wypadków, podtopień, pomocy medycznej), a także są najczęściej dysponowaną jednostką do zabezpieczenia rejonu chronionego komendy PSP w Wodzisławiu Śląskim. Wynika to przede wszystkim z położenia radlińskiej remizy najbliżej komendy. Po Radlinie II największe liczby wyjazdów odnotowały Czyżowice, Lubomia, Pszów i Głożyny (każda jednostka ponad 80 wyjazdów). Najmniej akcji mieli natomiast strażacy z Uchylska, Gogołowej, Bluszczowa, Bukowa, Nieboczów i Bełsznicy (poniżej 10 wyjazdów). Co warte podkreślenia, to nie pożary, a miejscowe zagrożenia stanowią największy odsetek wyjazdów jednostek w powiecie wodzisławskim. To tendencja ogólnopolska. Ochotnicza straż stała się już dawno nie tylko „pożarna", ale wielofunkcyjna.

Dlaczego nie wyjeżdżają?

Czy w naszym powiecie często zdarzają się sytuacje, kiedy jednostka nie może wyjechać do akcji? – Liczba alarmów, podczas których jednostki OSP nie wyjechały w 2020 roku to 68. Stanowi to zaledwie 4% wszystkich alarmowań. Najczęstszą przyczyną takich sytuacji jest niewystarczająca liczba ratowników przybyłych na alarm, aby zapewnić wymaganą obsadę wozu bojowego. Dzieje się tak najczęściej w godzinach dopołudniowych, kiedy strażacy-ochotnicy są w pracy – wyjaśnia mł. bryg. Marek Misiura, Komendant Powiatowy PSP w Wodzisławiu Śląskim.

Gotowość na najwyższym poziomie

Zawodowcy z PSP regularnie też kontrolują gotowość bojową jednostek OSP. Zapytaliśmy, czy jest w naszym powiecie jednostka, która wyróżnia się w tym zakresie na tle innych. – Ocena stopnia przygotowania jednostek OSP do działań ratowniczo-gaśniczych przeprowadzana jest między innymi podczas inspekcji gotowości operacyjnej. Kontrole te przeprowadzane są przynajmniej raz w roku we wszystkich jednostkach OSP włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego oraz przynajmniej raz na dwa lata w pozostałych jednostkach. Oceny przez nie uzyskiwane w zdecydowanej większości utrzymują się na poziomie bardzo dobrym lub dobrym, trudno jest w tej sytuacji wyróżnić którąś z nich – odpowiada komendant powiatowy PSP.

Szymon Kamczyk

FOT. SZYMON KAMCZYK

Sporą liczbę wyjazdów stanowią co roku wiosenne pożary traw. Na zdjęciu akcja gaśnicza w Jedłowniku z 8 kwietnia 2020 roku. Na pierwszym planie wóz OSP Kokoszyce.

UDZIAŁ JEDNOSTEK OSP W DZIAŁANIACH RATOWNICZYCH W 2020 ROKU

Jednostka	Przynależność do KSRG / Pożary / Miejscowe zagrożenia / Alarmy fałszywe/ Zabezp. rejonu	Ogółem interwencji
OSP PSZÓW	TAK/ 21/ 44/ 7/ 10	82
OSP RADLIN II	TAK/ 34/ 71/ 7/ 49	161
OSP ZAWADA	TAK/ 17/ 26/ 3/ 24	70
OSP ROGÓW	TAK/13/ 26/ 2/ 0	41
OSP LUBOMIA	TAK/ 16/ 61/ 2/ 1	80
OSP OLZA	TAK/ 12/ 26/ 4/ 0	42
OSP CZYŻOWICE	TAK/ 17/ 44/ 6/ 22	89
OSP SYRYNIA	TAK/ 20/ 29/ 1/ 1	51
OSP SKRZYSZÓW	TAK/ 15/ 13/ 4/ 0	32
OSP GOŁKOWICE	TAK/ 15/ 48/ 3/ 0	66
OSP GORZYCE	TAK/ 17/ 45/ 5/ 0	67
OSP MARKLOWICE	TAK/ 6/ 36/ 1/ 2	45
OSP RYDUŁTOWY	TAK/ 10/ 23/ 2/ 18	53
OSP GŁOŻYNY	TAK/ 28/ 41/ 2/ 10	81
OSP MSZANA	TAK/ 3/ 20/ 1/ 0	24
OSP KRZYŻKOWICE	TAK/ 15/ 29/ 5/ 14	63
OSP POŁOMIA	TAK/ 5/ 30/ 2/ 1	38
OSP ŁAZISKA	TAK/ 10/ 35/ 2/ 2	49
OSP BIERTUŁTOWY	TAK/ 23/ 48/ 3/ 4	78
OSP TURZA ŚLĄSKA	NIE/ 10/ 27/ 0/ 0	37
OSP JEDŁOWNIK	NIE/ 7/ 6/ 1/ 0	14
OSP GOGOŁOWA	NIE/ 0/ 7/ 1/ 0	8
OSP KOKOSZYCE	NIE/ 18/ 16/ 1/ 0	35
OSP TURZYCZKA	NIE/ 23/ 26/ 3/ 0	52
OSP BUKÓW	NIE/ 2/ 6/ 0/ 0	8
OSP GODÓW	NIE/ 5/ 23/ 1/ 0	29
OSP BLUSZCZÓW	NIE/ 5/ 3/ 0/ 0	8
OSP GORZYCZKI	NIE/ 5/ 5/ 0/ 0	10
OSP UCHYLSKO	NIE/ 1/ 3/ 0/ 0	4
OSP BEŁSZNICA	NIE/ 2/ 7/ 0/ 0	9
OSP NIEBOCZOWY	NIE/ 3/ 6/ 0/ 0	9
OSP RADOSZOWY	NIE/ 7/ 19/ 1/ 0	27
OSP KOKSOWNIA RADLIN	NIE/ 0/ 0/ 0/ 0	0
RAZEM	**385/ 849/ 70/ 158**	**1462**

eprasa.pl c45eb0fc97

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Banki pomogą pozbyć się kopciuchów

Od 2 lutego rusza nabór wniosków dla banków, które chcą dołączyć do programu „Czyste Powietrze", a od połowy roku planowane jest udostępnienie pierwszych środków kredytowych dla Polaków. To kolejne ważne ułatwienie w sięganiu po wsparcie na wymianę tzw. kopciuchów i termomodernizację domów jednorodzinnych. Zainteresowane banki – zarówno komercyjne, jak i zrzeszenia banków spółdzielczych – na złożenie swoich aplikacji mają czas do 23 lutego 2021 r.

„Konsekwentnie rozwijamy nasz największy i najważniejszy projekt proekologiczny, służący skutecznej walce ze smogiem. Dołączenie banków do partnerów programu „Czyste Powietrze" to ważny krok dla setek tysięcy polskich gospodarstw domowych" – mówi minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka.

Współpraca z sektorem bankowym to przede wszystkim odpowiedź na powszechne oczekiwanie na produkt łączący dotację, dostępną w ramach programu „Czyste Powietrze", z finansowaniem inwestycji z kredytu bankowego. Jest to również realizacja rekomendacji Banku Światowego.

„Tzw. ścieżka bankowa zakłada bezpośrednią współpracę banków z wojewódzkimi funduszami, które odgrywają kluczową rolę w ocenie wniosków, przyznawaniu i rozliczaniu dotacji" – podkreśla wiceprezes NFOŚiGW Paweł Mirowski. I dodaje, że Polacy będą mogli w jednym „okienku", za pośrednictwem banku, złożyć dokumenty o dotację do przedsięwzięcia zgodnego z programem oraz uzyskać kredyt na jego realizację. Przyznana dotacja pozwoli spłacić część kapitału zaciągniętego kredytu.

Ważnym aspektem tej oferty będzie objęcie kredytów gwarancjami Banku Gospodarstwa Krajowego, co pozwoli na zwiększenie zasięgu programu. Dzięki gwarancjom BGK dostępność kredytu będzie znacznie większa, ponieważ banki będą mogły zaproponować lepsze warunki finansowania inwestycji, chociażby przez rezygnację z wymogu stosowania dodatkowych zabezpieczeń.

„Włączenie banków do finansowania przedsięwzięć w ramach programu „Czyste Powietrze" oznacza przede wszystkim zagęszczenie sieci placówek, w których wnioskodawcy uzyskają informację i pomoc w złożeniu wniosku o dotację. Korzystne warunki kredytowania oraz możliwość oferowania kredytu z dotacją w tysiącach placówek bankowych i u partnerów handlowych banków, pozwoli na większą dostępność wsparcia dla Polaków, poszukujących środków finansowych na „domowe – antysmogowe inwestycje" – zaznacza prezes Związku Banków Polskich Krzysztof Pietraszkiewicz.

Ogłoszony przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w porozumieniu z szesnastoma funduszami wojewódzkimi, nabór banków do programu pozwoli na udostępnienie i przyznanie bankom limitu środków finansowych przeznaczonych do wypłaty dotacji z programu „Czyste Powietrze", który będzie realizowany do 2029 r. Łączny budżet programu „Czyste Powietrze" to 103 mld zł. W pierwszym naborze 2021-2022 łączny limit, w ramach którego banki będą przekazywać do wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej wnioski o dotacje wyniesie ok. 1,5 mld zł.

Umowy o współpracy będą zawierane między NFOŚiGW, WFOŚiGW, a bankami i na tej podstawie instytucje finansowe będą pośredniczyć w przekazywaniu do wojewódzkich funduszy wniosków o dotacje z przeznaczeniem na częściowe spłaty kapitału kredytów bankowych na przedsięwzięcia realizowane zgodnie z programem „Czyste Powietrze".

W prace nad zmianami programu „Czyste Powietrze" zaangażowały się banki, z którymi została wypracowana najefektywniejsza „ścieżka bankowa" dla beneficjentów programu.

„Zainteresowanie przystąpieniem do programu „Czyste Powietrze" zapowiedziały już pierwsze banki komercyjne i spółdzielcze: Alior Bank SA, Bank Ochrony Środowiska SA, BNP Paribas Bank Polska SA, Credit Agricole Bank Polska SA oraz Bank BPS wraz ze zrzeszonymi bankami spółdzielczymi" – dodaje prezes ZBP.

(eco)

Cenny park wypięknieje

Ponad 325 tys. zł dofinasowania z WFOŚiGW w Katowicach otrzyma Zespół Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie. Środki zostaną przeznaczone na prace przy zieleni w zabytkowym Zespole Pałacowo-Parkowym.

– O takie parki jak ten w Koszęcinie, posiadające wiekowy drzewostan, musimy zadbać szczególnie. To bardzo ważne z punktu widzenia ochrony przyrody. Nasza dotacja pozwoli m.in. na pielęgnację, zakup i sadzenie nowych drzew, cięcia sanitarne usuwające suche, uszkodzone i chore pędy. W ramach tego zadania zaplanowana została również pielęgnacja trawników oraz czyszczenie rowów melioracyjnych przy przepustach pod alejkami i przepustów – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Łączny koszt inwestycji to 408,8 tys. zł, z czego 325,7 tys. zł zapewni WFOŚiGW w Katowicach. Resztę, ponad 83 tys. zł, zespół wyasygnuje z własnych środków. Położony w centrum Koszęcina Zespół Pałacowo-Parkowy, który jest siedzibą zespołu „Śląsk", ma powierzchnię niemal 12,5 ha. Wokół pałacu rozpościera się wpisany do rejestru zabytków i objęty ochroną konserwatorską 10-hektarowy park w stylu angielskim. Znajduje się tam około 900 drzew i krzewów, w tym wiele cennych gatunkowo. Najczęściej występujące to: dęby szypułkowe, klony, jesiony, buki, graby, lipy, buki, daglezje i platany. Na terenie parku znajduje się też 11 pomników przyrody. Największą grupę drzew stanowią drzewa ponad 100 oraz 200 letnie i starsze – tak zwany starodrzew, który podczas silnych wiatrów jest narażony na zniszczenie.

– Jest to przestrzeń żywa, z wieloma zabytkowymi okazami, która wymaga szczególnej troski i – z biegiem czasu – kolejnych nakładów finansowych. Dlatego bardzo się cieszymy, że wraz z pozyskaniem wsparcia ze strony WFOŚiGW w Katowicach – za które jesteśmy bardzo wdzięczni – będziemy mogli zadbać o park na najwyższym poziomie. Dzięki wykonanym pracom nie tylko zadbamy o urodę parku, ale także o bezpieczeństwo naszych gości korzystających z pleneru wokół pałacu. Mamy nadzieję, że wkrótce wrócimy do minimalnego, rocznego wskaźnika 150 tysięcy odwiedzających nas podczas imprez plenerowych, koncertów, festiwali, warsztatów i wszelkich innych przedsięwzięć, które Zespół „Śląsk" realizuje w swojej pięknej siedzibie – mówi Zbigniew Cierniak, dyrektor Zespołu „Śląsk". **(eco)**

Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl c45eb0fc97

1% CZYN

Jak co roku przedstawiamy osoby, którym można pomóc w walce z chorob
Aby im pomóc należy dokonać jedynie wpisu (numeru KRS i podania celu sz

Berenika Borkowska
Berenika zmaga się z skutkami rozszczepu kręgosłupa (przepukliny oponowo-rdzeniowej). Ma za sobą już osiem operacji neurochirurgicznych i ortopedycznych i tysiące godzin rehabilitacji. Dzięki kompleksowemu leczeniu obecnie chodzi samodzielnie w ortezach, jednak zaniechanie rehabilitacji i przerwanie leczenia spowodują utratę wypracowanych efektów. Obecnie koszt intensywnej rehabilitacji, sprzętu ortopedycznego i kontynuacji wieloetapowego leczenia ortopedycznego w Niemczech wynosi ok. 100 tys. zł rocznie.
KRS 0000037904. Cel szczegółowy: 15337 Borkowska Berenika Maria.

Tymoteusz Bugla
Mukowiscydoza to nieuleczalna genetyczna choroba, na którą w Polsce choruje około 2 tys. osób. Cierpi na nią również Tymoteusz. Wymaga on przewlekłego leczenia i rehabilitacji przez całe swoje życie, co wiąże się z wysokimi kosztami finansowymi. Dodatkowo nastolatek zmaga się z zespołem Aspergera, co w konsekwencji nie pozwala mu na samodzielne funkcjonowanie i skazuje go na zależność od osób trzecich. Kilka lat temu przeszedł operację przeszczepu płuc, teraz jest na etapie badań kwalifikujących do przeszczepu nerki. Mimo choroby chłopak jest obowiązkowy, sumienny i pracowity. Każdego dnia ujmuje otaczających go ludzi swoim optymizmem, uśmiechem, ciekawością świata.
KRS: 0000064892. Cel szczegółowy „123/19/09 Tymoteusz Bugla".

Anna Chyczewska
Anna Chyczewska od prawie 10 lat choruje na stwardnienie rozsiane. Z biegiem lat choroba postępowała, a co za tym idzie, niepełnosprawność narastała. Aktualnie ma problemy ze wzrokiem, nie potrafi już samodzielnie chodzić, przez co porusza się na wózku inwalidzkim. Wymaga również opieki i intensywnej rehabilitacji. Koszty na zatrzymanie choroby lub złagodzenie jej objawów stale rosną.
KRS 0000338878. Cel szczegółowy: „Anna Chyczewska".

Magdalena Czerny
Dziewczynka potrzebuje stałej i intensywnej rehabilitacji oraz wielu środków ortopedycznych. Ma liczne wady, m.in. stopy końsko-szpotawe, wadę serca, obrzęk mózgu i wadę wzroku. Dlatego rodzice dziecka zwracają się z apelem o pomoc w ułatwieniu codziennego funkcjonowania i kosztownej rehabilitacji.
KRS 0000037904. Cel szczegółowy „8989 Czerny Magdalena".

Michał Duński
Od dziecka choruje na SMA – czyli rdzeniowy zanik mięśni. Od najmłodszych lat porusza się na wózku inwalidzkim. Jako dziecko przeszedł wiele operacji spowodowanych komplikacjami po wylaniu wyrostka, co również miało i nadal ma wpływ na jego stan zdrowia. Wszystko to sprawiło, że od około 10 lat już nie potrafię samodzielnie się przemieszczać. Kilka lat temu udało mu się zakupić wózek elektryczny, który diametralnie zmienił jego życie. Jednak rehabilitacja, turnusy, specjalistyczny sprzęt medyczny – to wszystko umożliwia Michałowi dalszą kosztowną walkę z chorobą. Obecnie zbiera pieniądze na wózek manualny.
KRS 0000270809. Cel szczegółowy: „Duński, 12491".

Filip Groborz z Rydułtów
W styczniu 2017 roku u 5-letniego wówczas Filipa zdiagnozowano nieuleczalną cukrzycę typu 1. W jej przebiegu organizm nieodwracalnie zniszczył komórki trzustki produkującej insulinę. Filip wymaga intensywnej insulinoterapii, ciągłych pomiarów cukru za pomocą specjalistycznego sprzętu. Rodzice chłopca zwracają się do wszystkich, którzy mogą pomóc, o przekazanie 1 proc. podatku na codzienne leczenie, aby ułatwić mu funkcjonowanie w życiu.
KRS 0000270809. Cel szczegółowy „Groborz, 7525".

Aleksandra Hübner
Uległa dramatycznemu wypadkowi na torze kartingowym w Zwardoniu. Szal, który był zawiązany wokół szyi młodej wodzisławianki, został wciągnięty w tylną oś napędową koła gokartu. Na miejsce wezwano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Aleksandra została przetransportowana śmigłowcem do szpitala w Sosnowcu. Była nieprzytomna, jej stan oceniono jako ciężki. Od wypadku minęło kilka lat. Teraz potrzebuje kosztownej, intensywnej rehabilitacji. – Jest wielka sprawa z małym procentem, a ogromną szansą dla mnie. Jeżeli możesz pomóc, przekaż swój 1% w rocznym zeznaniu podatkowym – apeluje Aleksandra.
KRS 0000364436. Cel szczegółowy: „Aleksandra Hübner".

Szymonek Kusaj
W czerwcu 2018 r. chłopczyk zaczął uskarżać się na bóle głowy, pojawiły się także wymioty. Takie objawy zaniepokoiły rodziców i lekarzy. Pierwszy pobyt w szpitalu i wykonana tomografia nie wykazały nic niepokojącego. Dopiero kolejne konsultacje i badanie – rezonans magnetyczny, pozwoliły postawić diagnozę – guz IV komory mózgu. Szymonek jest aktualnie w trakcie leczenia, ma podawaną chemioterapię. Chłopiec jest bardzo ciekawy świata i wszystkiego, co go otacza. Zadaje mnóstwo pytań na każdy temat. Rodzina zwraca się z prośbą o wsparcie dla Szymona, gdyż zdobyte środki pomogą w dalszym jego leczeniu. Każda pomoc na tym etapie ma ogromne znaczenie.
KRS 0000248546. Cel szczegółowy: „Szymon KUSAJ".

Krzysztof Kosider
Krzysztof kilka lat temu miał poważny wypadek rowerowy, który zakończył się paraliżem czterokończynowym, czyli niedowładem nóg i rąk. Mimo wszystko nie porzucił sportowej natury – trenuje rugby i jeździ na rowerze. Ale potrzebuje środków na kosztowną rehabilitację i leczenie.
KRS 0000069890. Cel szczegółowy „Krzysztof Kosider".

Piotr Latocha
Urodził się w kwietniu 2009 r. z hemimelią strzałkową wraz ze zniekształceniem stopy. Jest dzielnym, mądrym i bardzo wrażliwym chłopcem, który z powodu choroby musi się mierzyć z operacjami i rehabilitacjami. Środki finansowe przewyższają jednak możliwości jego rodziny. Stąd prośba o pomoc.
KRS 0000315678. Cel szczegółowy „Piotr Latocha".

Wojtek Medejszo
Wojtuś urodził się z rozszczepem kręgosłupa i wodogłowiem. Od razu po urodzeniu przeszedł skomplikowaną operację. Dziś chłopiec, który mieszka w Gołkowicach skończył w listopadzie 2020 r. 8 lat i dzięki staraniom najbliższych radzi sobie coraz lepiej z chorobą. Niestety nadal porusza się głównie na wózku i wymaga wsparcia ze strony ludzi dobrej woli, bo koszty rehabilitacji są tak duże, że jego najbliżsi nie są samodzielnie w stanie ich sfinansować. A rehabilitacja jest jedyną szansą dla Wojtka na w miarę samodzielne życie w przyszłości.
KRS 0000186434. Cel szczegółowy: Wojciech Medejszo 269/M.

Janina Mitko
Pani Janina w 2014 r. uległa wypadkowi w wyniku czego doznała rozległego urazu mózgu. Do dzisiaj wymaga całodobowej opieki oraz codziennej rehabilitacji. Z każdym dniem widoczna jest poprawa jej stanu zdrowia. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie, turnusy rehabilitacyjne oraz zakup środków pomocniczych.
KRS: 0000235846. Cel szczegółowy „Janina Mitko".

Sebastian Miłek z Pszowa
Sebastian urodził się z czterokończynowym dziecięcym porażeniem mózgowym. To jednak nie pozbawiło Sebastiana uśmiechu i energii. Mimo, że na wózku, chłopak rozwija swoje talenty, m.in. plastyczne i taneczne, co miał okazję zaprezentować na deskach pszowskiego MOK-u. Codzienne życie Sebastiana wymaga jednak leczenia i rehabilitacji, co generuje stałe koszty. Dlatego można przekazać dla niego 1 procent podatku poprzez Fundację Dzieciom „Zdążyć z pomocą".
KRS 0000037904. Cel szczegółowy Sebastian Miłek 10974.

Filip Nowak
Filipek urodził się w 2015 roku i już po miesiącu od narodzin trafił do szpitala, gdzie zdiagnozowano u niego niedobór alfa-1-antytrypsyny, zaburzenia krzepnięcia, cholestazę oraz zaburzenia ośrodkowej koordynacji ruchowej. Choroba ta objawia się dziecięcą marskością wątroby, zaburzeniami odporności, wodobrzuszem i splenomegalią, co skończy się w moim przypadku przeszczepem wątroby. Stale przyjmowane przez niego leki oraz dojazdy na badania i rehabilitację są bardzo kosztowne. Każdy może przekazać swój 1 proc. podatku na rzecz Filipa.
KRS 0000037904. Cel szczegółowy „29044 Nowak Filip Rydułtowy".

Piotr Pierchała
Piotr ma 16 lat i cierpi na mózgowe porażenie dziecięce.

eprasa.pl c45eb0fc97

I CUDA

ą i jej następstwami poprzez przekazanie 1 procenta podatku.
zczegółowego) w odpowiedniej rubryce zeznania podatkowego.

Jego bliscy walczą o większą sprawność chłopca, o życie bez bólu. Rehabilitacja to jedyny sposób by stan dziecka się polepszył. By skolioza się nie pogłębiała, by ból zwichniętych bioder nie powodował płaczu. By chłopiec był, na ile pozwala choroba, szczęśliwy. To wszystko jest możliwe dzięki środkom z 1%, które pozwalają opłacić część intensywnej rehabilitacji (w kombinezonach,terapii manualnej, terapii FDM). Ta terapia ratuje Piotrusia przed bólem. Sprawia też, że jest bardziej sprawny fizycznie.

KRS 0000186434. Cel szczegółowy: Pierchała Piotr 44/P.

Kacper Polnik

Nastolatek z Gołkowice od grudnia 2020 r. choruje na ostrą białaczkę limfoblastyczną. Chłopiec przed świętami trafił do szpitala w Jastrzębiu Zdroju z podwyższoną temperaturą i bólem w klatce piersiowej. Po kilku dniach został przewieziony na Oddział Hematologii i Onkologii Dziecięcej w Zabrzu, gdzie postawiono finalną diagnozę. Kacper jest na początku walki o zdrowie i życie. Przed nim jeszcze długi proces leczenia i dlatego niezwykle istotna jest nasza pomoc na tym etapie.

KRS 0000248546. Cel szczegółowy: „Kacper Polnik".

Mirek Rosak z Pszowa

Od najmłodszych lat Mirek walczył z mukowiscydozą. Choroba zabrała jego brata, ale Mirek nie poddał się i dzięki przeszczepowi płuc w 2012 roku zyskał szansę na w miarę normalne życie. Oczywiście życie po przeszczepie wiąże się z wieloma ograniczeniami i koniecznością przyjmowania leków. Dlatego warto pomóc Mirkowi w walce z chorobą i dalszym życiu po przeszczepie, przekazując 1 proc. podatku na Polskie Towarzystwo Walki z Mukowiscydozą.

KRS 0000064892. Cel szczegółowy „Mirosław Rosak".

Lena Siedlok

Choruje na mózgowe porażenie dziecięce, padaczkę lekooporną, dysplazję oskrzelowo-płucną oraz encefalopatię niedotleniowo-niedokrwienną. – Koszty leczenia i rehabilitacji są wysokie, dlatego zwracamy się do państwa z prośbą o wsparcie finansowe, aby Lenka mogła korzystać z intensywnej codziennej rehabilitacji, turnusów rehabilitacyjnych oraz można było zakupić niezbędny sprzęt specjalistyczny. Będziemy państwu wdzięczni za każdy gest dobrego serca – apelują bliscy dziewczynki.

KRS 0000037904. Cel szczegółowy: „22078 Siedlok Lena".

Emilia Sitek

Emilka urodziła się bez części lewego przedramienia i lewej dłoni. Do w miarę normalnego funkcjonowania potrzebna jest jej proteza. Dziewczynka, która mieszka w Turzy Śl. skończy wkrótce 11 lat. Aktualnie posiada protezę, ale dziecko rośnie, protezę trzeba będzie wymienić, a dofinansowanie z NFZ raz na trzy lata, jest symboliczne. Proteza jest nie tylko potrzebna do lepszego funkcjonowania dziecka, ale też do kształtowania prawidłowej postawy. Emilka ciągle wymaga również rehabilitacji.

KRS 0000037904. Cel szczegółowy: 11962 Emilia Sitek.

Oliwia Skupień

Oliwia urodziła się w 2003 r. Była zdrowym, prawidłowo rozwijającym się dzieckiem. Mając 10 miesięcy, przeszła poprzeczne zapalenie rdzenia kręgowego z zanikiem rdzenia. Obecnie nastolatka jest tetraplegikiem, nie chodzi, nie siedzi samodzielnie, ma niedowład rąk. Jest uzależniona od pomocy innych osób. Wymaga stałej opieki wielospecjalistycznej. Jest objęta opieką neurologiczną, chirurgiczną, ortopedyczną, urologiczną i rehabilitacyjną. Wymaga stałej rehabilitacji oraz sprzętów umożliwiających jej codzienne funkcjonowanie. Mimo to pozostaje pogodną nastolatką zmagającą się ze swoimi ograniczeniami, jakie za sobą niesie jej niepełnosprawność. Interesuje się sportem i informatyką.

KRS: 0000368135. Cel szczegółowy „Oliwia Skupień" subkonto nr: 10853902.

Barbara Stęchły

Pani Barbara od lat zmaga się ze stwardnieniem rozsianym. – Obecnie, dzięki wdrożonemu leczeniu i ciągłej rehabilitacji mogę normalnie funkcjonować, chodzić, pracować i korzystać z radości życia – mówi nam pani Barbara, którą wielu mieszkańców Rydułtów zna z Urzędu Miasta Rydułtowy. Aby utrzymać obecny stan zdrowia, pani Basia potrzebuje oczywiście leków i stałej rehabilitacji, dlatego każdy chętny może wspomóc ją, przekazując 1 proc. swojego podatku przez Fundację Dzieciom „Zdążyć z pomocą".

KRS 0000037904. Cel szczegółowy 6393 Barbara Joanna Stęchły.

Sylwia Szulik

Jedna czerwcowa noc wystarczyła by życie mieszkanki Marklowic i jej rodziny zmieniło się o sto osiemdziesiąt stopni. W wyniku pęknięcia naczyniaka w prawej półkuli mózgu Sylwia Szulik – żona, matka dwóch córek i babcia – przeszła operację, która uratowała jej życie. Obecnie jest cały czas rehabilitowana, co przynosi efekty – potrafi czytać, układać z literek proste wyrazy, próbuje mówić, rozróżnia kolory. Rodzina prosi o pomoc przede wszystkim w pokryciu kosztów niezbędnej rehabilitacji.

KRS: 0000396361. Cel szczegółowy „0054502 Sylwia".

Iga Świstek

U Igi w październiku 2019 r. zdiagnozowana została ostra białaczka limfoblastyczna. Aktualnie jest pacjentką Oddziału Onkologii i Hematologii Dziecięcej zabrzańskiego szpitala, gdzie przyjmuje chemioterapię. Dziewczynka bardzo lubi kolorować, bawić się lalkami. Chętnie układa klocki i szaleje na hulajnodze. Rodzina apeluje o wsparcie procesu leczenia dziewczynki.

KRS 0000248546. Cel szczegółowy: „Iga ŚWISTEK".

Staś Trestka

Zwykle pełen energii i szalonych pomysłów chłopczyk nagle zaczął skarżyć się na ból nóżki. Po konsultacjach z lekarzami różnych specjalizacji i szukania przyczyny ostatecznie postawiono diagnozę, że jest to ostra białaczka limfoblastyczna. Natychmiast podjęto leczenie w zabrzańskiej klinice. Początki nie były łatwe, ponieważ już w pierwszych dniach hospitalizacji u chłopczyka wystąpiła niewydolność nerek, przez co konieczna była hemodializa. Kolejnym powikłaniem była niewydolność jelit i uczulenia chłopca na chemioterapię. Lekarze podjęli decyzje o wycofaniu dotychczasowej chemii i zmianę na inną. Największą trudnością dla rodziny są koszty towarzyszące leczeniu, dojazdy oraz ogólnie wzmożona higiena i sterylność, której muszą przestrzegać. Proces powrotu do zdrowia chłopca, a często i koniecznej rehabilitacji po przebytej chorobie są bardzo kosztowny.

KRS 0000248546. Cel szczegółowy „Stanisław Trestka".

Emilia Usarek

Dziewczynka choruje na wrodzony zespół nerczycowy. Leczenie dziewczynki jest bardzo kosztowne i liczy się każda złotówka wsparcia dla rodziców. Z początkiem lutego Emilka trafiła na leczenie do Centrum Zdrowia Dziecka, tym bardziej potrzeba pomocy dla rodziców w codziennej nierównej walce z chorobą.

KRS 0000037904. Cel szczegółowy „3633 Usarek Emilia".

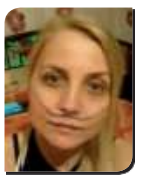

Aleksandra Wieczorek-Lazar

Pani Aleksandra zmaga się przewlekłą białaczką limfatyczną 4. stopnia, która transferowała na złośliwego chłoniaka. Od dłuższego czasu pani Aleksandra walczy dla siebie i innych pacjentów o refundację leku Ibrutinib. Jej leczenie miesięcznie pochłania 24 tys. zł, dlatego ze swoim apelem zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli, aby wsparli ją w kosztownej walce z chorobą poprzez Fundację Onkologiczną Alivia.

KRS 0000358654. Cel szczegółowy „Aleksandra Lazar 110874".

Kornelia Wochnik

Dziewczynka od kilku lat musi mierzyć się z ostrą białaczką szpikową. W grudniu 2016 roku ze szpitala w Rydułtowach, z podejrzeniem choroby hematologicznej, została przewieziona do Szpitala Klinicznego nr 1 w Zabrzu. Trafiła na oddział intensywnej terapii z powodu wystąpienia u niej udaru mózgu. Po wykonaniu badań zdiagnozowano ostrą białaczkę szpikową. Kornelia potrzebuje stałej opieki oraz niezwykle intensywnej rehabilitacji, aby przywrócić jest stan sprzed wylewu. Jest to ogromny, dodatkowy koszt, z którym borykają się na chwilę obecną rodzice dziewczyny.

KRS 0000248546. Cel szczegółowy „Kornelia Wochnik".

Laura Zając

Choruje na autoimmunologiczne zapalenie mózgu z obecnością przeciwciał przeciw NMDA – jest to choroba, która występuje bardzo rzadko i nie ma na nią lekarstwa. Najlepszym rozwiązaniem dla kobiety i szansą na normalne życie jest tylko długa i intensywna rehabilitacja. Wiąże się to jednak z dużymi kosztami. Dlatego rodzina apeluje o pomoc w zbiórce pieniędzy.

KRS: 0000270809. Cel szczegółowy „Zając, 10332".

Szymon Zawadzki

Kilka lat temu nastoletni Szymon w wyniku wypadku został sparaliżowany. W efekcie potrzebuje kosztownej rehabilitacji w celu utrzymanie fizjologicznego zakresu ruchów w stawach, zapobieganiu powstawaniu przykurczów oraz zwyrodnień chrząstek stawów. Kosztowne ćwiczenia mają również zapobiegać powstawaniu obrzęków, poprawiać ukrwienie i odżywienie tkanek, a przez to zabezpieczać przed powikłaniami zakrzepowymi.

KRS: 0000364436. Cel szczegółowy „Szymon Zawadzki".

(art), (juk), (ska)

eprasa.pl c45eb0fc97

Pojawiała się propozycja zmian w działalności i funkcjonowaniu rad dzielnic. Trwają właśnie konsultacje w tej sprawie.

Wodzisławskie dzielnice po nowemu? **Jest taki pomysł**

WODZISŁAW ŚL. – Dzielnice pełnią ważną rolę w mieście, bo są łącznikiem między radą miejską i urzędem a mieszkańcami. Rady dzielnic to dodatkowe osoby, które pełniąc swoje funkcje społecznie, pomagają dostrzegać te problemy mieszkańców, które mogą być niewidoczne dla władz miasta – mówi wodzisławski radny Adrian Jędryka. – Chcę dodać im kompetencji, żeby mogły działać więcej i sprawniej – dodaje Jędryka. W trakcie styczniowej sesji zawnioskował o przeprowadzenie konsultacji społecznych w sprawie uchwał o utworzeniu miejskich jednostek pomocniczych – dzielnic i projektów statutów dzielnic. Radni jego pomysł zaaprobowali. Jakie zmiany w dokumencie proponuje radny Jędryka? Przedstawiamy najważniejsze z nich.

FOT. DS MEDIA

Czy dzielnica Osiedle XXX-Lecia-Piastów-Dąbrówki zmieni nazwę na Trzy Wzgórza? Z taką propozycją – oraz szeregiem innych – wyszedł wodzisławski radny Adrian Jędryka.

Lepszy kontakt z mieszkańcami

Po pierwsze Adrian Jędryka chce, aby rady miały lepszy kontakt z mieszkańcami. – Dziś, żeby skierować pismo do rady dzielnicy, trzeba je wysłać do urzędu miasta. Następnie urzędnik dzwoni do przewodniczącego, a ten przyjeżdża i odbiera korespondencję. Proponuję, żeby każda rada miała swoją siedzibę, do której mieszkańcy będą mogli przyjść w ramach społecznego dyżuru lub wysłać pismo. Chcę także, żeby każda dzielnica posiadała swój adres mailowy – mówi radny. Kolejna jego propozycja ma sprawić, że działalność zarządów dzielnic będzie skuteczniejsza. – Obecnie rady nie mogą ze swoich środków kupić np. papieru do drukarki czy wydrukować ulotek informujących o zebraniach. Wszystko to pokrywają członkowie ze swoich prywatnych środków. Jeśli pojawiłyby się na to środki, to dzielnice działałby aktywniej – zwraca uwagę. Radny proponuje również, aby rady miały możliwość m.in. opiniowania uchwał rady miejskiej, przeprowadzania konsultacji społecznych, czy składania propozycji do budżetu miasta. – Chciałbym także unormować prawnie współpracę z organizacjami działającymi na terenie dzielnicy, np. stowarzyszeniami, służbami mundurowymi, czy miejskimi jednostkom. Wiele rad dzielnic już dzisiaj prowadzi takie działania, ale nie mają one umocowania w przepisach. Zależy mi także na tym, żeby oprócz pożytecznych inwestycji rady dzielnic w większym stopniu skupiły się na działaniach społecznych np. organizacji festynów i innych wydarzeń. To jeden ze sposobów na ożywienie miasta we wszystkich dziewięciu dzielnicach – wyjaśnia Jędryka.

Zmiana formuły wyborów

Kolejna zaproponowana zmiana przez radnego zakłada zmianę formuły wyborów składów rad dzielnic. Do tej pory wybierano ich na spotkaniu sprawozdawczo-wyborczym. Wówczas zgłaszano kandydatów i głosowano. Jak zauważa Jędryka, spotkania odbywały się w tygodniu wieczorem, przez co wielu mieszkańców nie miało możliwości w nich uczestniczyć m.in. z powodu obowiązków zawodowych. Mała liczba głosujących przekłada się z kolei na niską frekwencję. – Chcę ją zwiększyć, żeby jak najwięcej mieszkańców wybierało swoich przedstawicieli, dlatego proponuję zbliżyć procedurę wyborów radnych do wyborów samorządowych – wyjaśnia Adrian Jędryka. Tłumaczy, że głosowanie odbywałoby się w siedzibie rady dzielnicy w dzień wolny od pracy. Nad wszystkim czuwałaby powołana spośród mieszkańców komisja. Kandydaci byliby zgłaszani wcześniej, więc mieliby czas na zaprezentowanie swoich pomysłów i przekonania do siebie mieszkańców. – Bardziej otwarte wybory będą wymagały od nich więcej wysiłku, a to daje szansę, że więcej osób dowie się o wyborach i weźmie w nich udział. Dodatkowo to dobre rozwiązanie na czas pandemii, bo przy obecnych obostrzeniach nie ma możliwości organizacji spotkań sprawozdawczo-wyborczych w tradycyjnej formie, czyli z dużą grupą osób w jednej sali – przekonuje radny.

Nowe nazwy dzielnic

Jak zauważa Adrian Jędryka, uchwała o powołaniu dzielnic jest z 1996 r. Ma zatem 25 lat. – W tym czasie wiele się w naszym mieście zmieniło – podkreśla. Jego zdaniem z tego względu potrzeba jest uaktualnić dwie nazwy dzielnic. – „Jedłownik Osiedle" to już nie tylko osiedle bloków. Do tej dzielnicy należy również część zabudowań przy ul. Pszowskiej, a wkrótce także przy ul. Stefana Batorego – zwraca uwagę. – Uważam, że potrzeba nazwy, która będzie łączyć wszystkich tamtejszych mieszkańców – dodaje. W efekcie proponuje, żeby dzielnica nazywała się „Szyb Jedłownik". – Szyb jest symbolem tej części miasta – podkreśla radny. Podobnie ma się sprawa z nazwą dzielnicy „Osiedle XXX-Lecia-Piastów-Dąbrówki". – Jest ona za długa, przez co wiele osób skraca ją tylko do pierwszego członku co jest krzywdzące dla pozostałych osiedli – uważa Jędryka. W efekcie proponuje, by dzielnica nazywała się „Trzy Wzgórza", bo to właśnie park o tej samej nazwie znajduje się między osiedlami. – Zwracam uwagę, że to nie wywoła prawie żadnych kosztów. Poza wymianą kilku tablic, naklejek i pieczątek rad dzielnic. Nie zmienią się nazwy ulic, czy samych osiedli – podkreśla radny. – Nowe nazwy to tylko propozycje. Mieszkańcy zdecydują w konsultacjach, czy chcą takich nazw, innych, albo wolą te obecnie funkcjonujące – dodaje.

Konsultacje już trwają

8 lutego rozpoczęły się konsultacje społeczne, których przedmiotem jest projekt zmian radnego Adriana Jędryki w uchwale w sprawie utworzenia miejskich jednostek pomocniczych – dzielnic i projektów statutów dzielnic. Potrwają one do 22 lutego. Jak wziąć w nich udział? Opinie i uwagi mieszkańcy mogą składać: pisemnie dostarczając je na pocztowy adres wodzisławskiego magistratu, drogą elektroniczną na adres: kancelaria@wodzislaw-slaski.pl, a także poprzez formularz znajdujący się na stronie internetowej urzędu. Więcej informacji można znaleźć pod adresem: https://wodzislaw-slaski.pl/konsultacje-dot-miejskich-jednostek-pomocniczych.

(juk)

W styczniu w Gorzyczkach uruchomiona została kolejna w powiecie wodzisławskim całodobowa Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza. Jej celem jest zapewnienie opieki dzieciom i młodzieży powyżej 10 roku życia, dla których nie udało się znaleźć rodziny zastępczej.

Powstała kolejna placówka dla pokrzywdzonych dzieci

GORZYCZKI Jak tłumaczy Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl., placówka zgodnie z obecnymi trendami, by odchodzić od instytucjonalnej pieczy zastępczej na rzecz form rodzinnych, a wielkie domy dziecka przekształcać w małe, kameralne placówki, przeznaczona jest dla 14 dzieci, które są tutaj otoczone całodobową opieką i wychowaniem. Jej utworzenie nie wymagało zatrudnienia dodatkowego personelu. Trzon jej kadry stanowią bowiem wychowawcy dotychczas zatrudnieni w Powiatowym Domu Dziecka w Gorzyczkach.

Całą sferą administracyjną zajmuje się z kolei Centrum Administracyjne Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Gorzyczkach. Centrum swoją działalnością obejmuje też dwie pozostałe instytucje tego typu w powiecie, czyli Powiatowy Dom Dziecka w Gorzyczkach oraz Powiatową Placówką Opiekuńczo-Wychowawczą w Wodzisławiu Śl. Łącznie z placówką w Gorzyczkach zapewniają one opiekę 45 dzieciom pozbawionym właściwej opieki ze strony rodziców.

– Niestety, potrzeby w tym zakresie nie maleją i dlatego Powiat Wodzisławski poprzez swoje jednostki cyklicznie podejmuje akcje promocji rodzicielstwa zastępczego i pozyskiwania nowych kandydatów do sprawowania pieczy zastępczej. Jedną z nich jest kampania „Każde dziecko powinno mieć dom" – podkreśla Wojciech Raczkowski, kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informacji Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl.

Jak dodaje, równie ważne jest też podejmowanie działań wzmacniających jakość pieczy oraz wspierających rodziny zastępcze. Z tego powodu Centrum Administracyjne Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Gorzyczkach od stycznia realizuje unijny projekt pt. „Przystań piecza", na który Powiat Wodzisławski pozyskał dofinansowanie z

Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 w wysokości prawie 474 tys. zł. Projekt zakłada wzmocnienie procesu odchodzenia od form instytucjonalnych na rzecz form rodzinnych w systemie pieczy zastępczej w powiecie wodzisławskim poprzez:

- utworzenie całodobowej placówki opiekuńczo-wychowawczej typu socjalizacyjnego do 14 wychowanków,
- objęcie systemem szkoleń osób sprawujących pieczę zastępczą (rodziny zastępcze),
- objęcie systemem szkoleń usamodzielnianych wychowanków rodzinnej pieczy zastępczej,
- wypłatę świadczeń dla rodzin zastępczych.

Grupę docelową oprócz 14 wychowanków nowej placówki w Gorzyczkach, stanowi też 20 osób sprawujących rodzinną pieczę zastępczą, a także 25 wychowanków pieczy zastępczej. **ttt**

eprasa.pl c45eb0fc97

Likwidacją dwóch z czterech zjazdów na boczną ul. Jastrzębską zaniepokoiła jednego z wodzisławskich radnych. Jego zdaniem takie działania grożą paraliżem komunikacyjnym w tym miejscu.

Na Jastrzębskiej będzie mniej skrzyżowań. To może być problem

WODZISŁAW ŚL. Trwająca od ponad roku przebudowa ul. Jastrzębskiej w Wodzisławiu Śl. – czyli fragmentu DW 933 – to jedna z bardziej oczekiwanych inwestycji drogowych w mieście i jedna z ważniejszych przedsięwzięć realizowanych w dzielnicy Wilchwy. Pewna kwestia wywołuje jednak wiele pytań i wątpliwości ze strony mieszkańców tej części Wodzisławia Śl.

– Dwa zjazdy po obu stronach przystanku Wilchwy Szkoła, czyli przy Szkole Podstawowej nr 8 zostaną zlikwidowane – zauważa wodzisławski radny Mariusz Blazy. – Oznacza to, że z czterech obecnie zjazdów zostaną tylko dwa, tj. przy sklepie Lewiatan naprzeciwko ul. Kolbego oraz naprzeciwko sklepu Karbownik – dodaje. Jego zdaniem zlikwidowanie zjazdów spowoduje duży paraliż komunikacyjny w tym miejscu. Przede wszystkim w kierunku bocznej ul. Jastrzębskiej i dalej w kierunku ul. Połomskiej, przy której z roku na rok pojawia się coraz więcej zabudowań mieszkalnych.

Radny Blazy zwraca uwagę, że paraliż komunikacyjny jest realny m.in. dlatego, że zjazd naprzeciwko ul. Kolbego jest drogą prywatną. – Nasuwa się więc pytanie co jeśli właściciel zamknie bądź zlikwiduje ten zjazd? – pyta retorycznie. Dodaje, że w takiej sytuacji jedynie zjazd naprzeciw sklepu Karbownik pozostanie dostępny dla zmotoryzowanych. – Jest on jednak niebezpieczny – alarmuje radny. – Ten zjazd nie przyjmie obłożenia przejeżdżających samochodów, ponieważ szerokość drogi pozwala na przejazd zaledwie jednego auta. Ponadto większe samochody typu śmieciarka czy wóz strażacki będą miały duży problem, by nim przejechać. Nie mówiąc już o dostarczaniu betonu czy innych materiałów budowlanych w kierunku rozwojowych terenów przy ul. Połomskiej – zauważa.

Jeden z dwóch likwidowanych zjazdów, które mieszczą się po obu stronach przystanku Wilchwy Szkoła

Zaniepokojony sytuacją Mariusz Blazy zwrócił się do wodzisławskiego magistratu. W swoim piśmie zapytał, czy miasto m.in.: składało uwagi do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach (który jest administratorem drogi i jest inwestorem przebudowy drogi) w sprawie likwidacji zjazdów oraz czy podejmie kroki w celu zachowania wszystkich obecnych zjazdów. Odpowiedzi radnemu udzielił już Grzegorz Połomski, czyli dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Wodzisławiu Śl. Jak zauważył, na etapie tworzenie dokumentacji projektowej była możliwość wniesienia uwag do dokumentacji. Już wtedy było wiadomo, że oba zjazdy zostaną zlikwidowane. „Nie składano uwag w sprawie likwidacji obu zjazdów" – poinformował w odpowiedzi dyrektor Połomski. „Nie zostaną również podjęte kroki zmierzające do zachowania obu zjazdów z uwagi na to, że proces projektowania został zakończony, zaś sama inwestycja jest w toku realizacji" – dodał. Dalej zauważa, że warunki techniczne określają odstępy między skrzyżowaniami na drodze głównej, które nie powinny być mniejsze niż 500 m. Jak czytamy w odpowiedzi dyrektora ZDM-u „należy ograniczyć liczbę i częstość zjazdów przez zapewnienie dojazdu z innych dróg niższych klas, szczególnie do terenów przeznaczonych pod nową zabudowę".

Radny Blazy jest zdziwiony działaniami miasta, a raczej ich brakiem). – Podejrzewam, że mieszkańcy w ogóle nie wiedzieli o możliwości wnoszenia uwag do projektu, dlatego dziwi mnie, że nie zrobiło tego miasto oraz radni poprzedniej kadencji – kwituje. – Mam nadzieję, że nasi włodarze ponownie przeanalizują tę sytuację i zaproponują nowe rozwiązania, które nie tylko nie dopuszczą do paraliżu komunikacyjnego w tej części dzielnicy – dodaje stanowczo. **(juk)**

Jedni mówią, że dzięki realizacji inwestycji zwiększy się liczba przemieszczających osób w centrum miasta. Z kolei drudzy uważają, że przedsięwzięcie jest niczym innym jak fanaberią. Opinie radnych na temat budowy nowego przystanku kolejowego na terenie Wodzisławia Śl. są różne.

Miasto powalczy o kasę na nowy przystanek kolejowy

WODZISŁAW ŚL. O tego rodzaju przedsięwzięciu mówiło się od dłuższego czasu. Kilka lat temu losy inwestycji ważyły się i ostatecznie odstąpiono od jej realizacji. Teraz sytuacja się zmieniła. Mowa o przystanku kolejowym „Wodzisław Śl. – Centrum", który ma powstać w rejonie parkingu naprzeciw Galerii Karuzela.

Przeszli do drugiego etapu

Pod koniec sierpnia zeszłego roku prezydent Mieczysław Kieca złożył do programu uzupełnienia lokalnej i regionalnej infrastruktury kolejowej KOLEJ+, organizowanego przez PKP Polskie Linie Kolejowe, wniosek na budowę przystanku „Wodzisław Śl. – Centrum". PKP PLK przyjęło w sumie 96 podobnych zgłoszeń. Do drugiego etapu programu zakwalifikowano 79 przedsięwzięć. Wśród nich znalazł się również ten dotyczący Wodzisławia Śl. Każdy samorząd, którego wniosek został zakwalifikowany do drugiego etapu, ma do końca roku czas na przygotowanie wstępnego studium planistyczno-prognostycznego przedsięwzięcia. Na podstawie tej dokumentacji Ministerstwo Infrastruktury przygotuje listę projektów zakwalifikowanych do realizacji. Ma to nastąpić w okresie od grudnia 2021 r. do lutego 2022 r. Właściwa realizacja projektów powinna rozpocząć się w maju 2022 r.

Wątpliwości radnych

Według wstępnych szacunków koszt projektu budowlanego wodzisławskiej inwestycji ma wynieść około 2 mln zł, a budowa torów i peronów to około 23 mln zł. Miasto weźmie na siebie 15% kosztów inwestycji, reszta pochodzić będzie z budżetu państwa. Temat potencjalnej inwestycji był poruszony podczas styczniowej wodzisławskiej sesji.

FOT. AGNIESZKA KAŹMIERCZAK

Przystanek kolejowy „Wodzisław Śl. – Centrum" ma powstać w rejonie parkingu naprzeciw Galerii Karuzela.

Wówczas prezydent Kieca złożył kilka autopoprawek do uchwały budżetowej. Jedna z nich zakładała zabezpieczenie 300 tys. zł na wykonanie wspomnianego już studium planistyczno-prognostycznego nowego przystanku. Radny Adrian Jędryka zwrócił uwagę, że jeszcze kilka miesięcy temu urząd szacował, że studium wyniesie około 125 tys. zł. Wyraził obawę, że inwestycja może w przyszłości przewyższy finansowe możliwości miasta. Podawał także pod wątpliwość realne szanse na otrzymanie przez miasto dotacji. – Nie jestem przeciwnikiem tego przystanku, ale uważam, że jeżeli ma kosztować dwa razy więcej niż remont głównego dworca kolejowego, to powinniśmy znać więcej szczegółów – mówił Adrian Jędryka dopytując m.in. o całkowity zakres inwestycji. Podobnego zdania był m.in. radny Łukasz Chrząszcz, który stwierdził, że zadanie jest „jakąś fanaberią" jeżeli jego realizacja ma kosztować kilkanaście milionów zł.

Przystanek rozrusza centrum?

– Dopiero studium planistyczno-prognostyczne oszacuje dokładne koszty całego przedsięwzięcia i jego zakres – mówił podczas obrad Mieczysław Kieca. – Wszyscy wnioskodawcy, którzy chcą przejść do kolejnego etapu programu, muszą przygotować tego typu dokument – zaznaczył. Włodarz podkreślił, że jeśli teraz miasto porzuci temat, to inwestycja straci szansę na realizację, a co za tym idzie, szansę na sporą dotację. Kieca wyjaśnił także, skąd wzięła się różnica w kwocie wykonania studium. – Przy niedawnym rozeznaniu rynku wzięliśmy pod uwagę wytyczne, jakie przekazał nam PKP PLK. Wcześniejsze wyliczenia były tylko szacunkami – tłumaczył. Realizacji inwestycji bronił m.in. radny Eugeniusz Ogrodnik. – Nowy przystanek może rozruszać centrum miasta. Jest on bardzo potrzebny w tym miejscu – podkreślił. Zauważył, że konsekwencją jego budowy i funkcjonowania będzie zwiększenie liczby przemieszczających się osób przez centrum miasta. Wymienił, że m.in. mieszkańcy pobliskich Czech, którzy chętnie korzystają z połączeń kolejowych na terenie swojego kraju, również mogliby korzystać z przystanku i przy okazji robić zakupy w Wodzisławiu Śl. Jego opinię poparł radny Roman Szamatowicz.

Partycypacja powiatu

Ostatecznie większością głosów radni przegłosowali autopoprawkę budżetową dotyczącą przekazania środków na wykonanie studium planistyczno-prognostycznego. Co ważne, 100 tys. zł z planowanych 300 tys. zł na realizację przedsięwzięcia przekaże również powiat wodzisławski, który jest partnerem wodzisławskiego samorządu. Będzie on także partycypował w kosztach realizacji całego zadania. Rada powiatu wodzisławskiego podczas ostatniej sesji zdecydowała się przeznaczyć potrzebną na ten cel pulę pieniędzy.

(juk)

eprasa.pl c45eb0fc97

Gdzie i od kiedy będzie można popływać?

REGION Rząd złagodził obostrzenia wprowadzone w związku z zapobieganiem i zwalczaniem epidemii COVID-19. Oprócz otwarcia obiektów na świeżym powietrzu (boiska, stoki, korty), zdecydowano się przywrócić możliwość korzystania z basenów. Sprawdziliśmy, gdzie i od kiedy w naszym regionie będzie można popływać.

Czerwionka-Leszczyny

Kryta pływalnia w Czerwionce-Leszczynach (ul. 3 Maja 36a) wznowi działalność 15 lutego (poniedziałek). Oto nowe godziny otwarcia obiektu:

- poniedziałek – piątek – od godz. 14.00 do godz. 22.00
- sobota – niedziela – od godz. 9.00 do godz. 21.00

Sauna pozostanie zamknięta.

Jastrzębie-Zdrój

12 lutego wznowiła działalność kryta pływalnia Laguna w Jastrzębiu-Zdroju (ul. Warszawska 11). Grafik wejść dostępny jest na stronie obiektu.

Racibórz

Kryta pływalnia H2Ostróg po zostaje zamknięta. W planach jest remont obiektu. Jedyną opcją popływania w Raciborzu jest obecnie kryta pływalnia przy Szkole Mistrzostwa Sportowego. Na obiekcie prowadzone są treningi, dlatego dla osób z zewnątrz przewidziane są dwa wejścia: o godz. 19.00 oraz o godz. 20.15 (każde maksymalnie dla 24 osób).

Rybnik

Od 12 lutego popływać można na pływalniach Yntka i Akwarium w Rybniku. – Yntka (Rybnik, ul. Powstańców 40) – będzie czynna od godz. 6.00, Akwarium (Rybnik-Boguszowice, ul. Jastrzębska 3a) od godz. 14.00. Mały basen na Akwarium zostanie uruchomiony na początku przyszłego tygodnia, obecnie trwa tam remont wentylacji – informuje MOSiR w Rybniku.

Gorzyce

Kryta pływalnia Nautica w Gorzycach (ul. Bogumińska 31) wznowiła działalność w poniedziałek 15 lutego. Basen będzie otwarty codziennie od godziny 14.00 do godz. 21.00.

Połomia

Kryta pływalnia w Połomi pozostaje zamknięta z uwagi na prace remontowe, które są prowadzone w obiekcie. Otwarcie obiektu ma nastąpić 1 czerwca 2021 r.

Wodzisław

Kryta Pływalnia Manta (Osiedle 1 Maja 16 c) została otwarta 13 lutego. Basen będzie czynny w następujących godzinach:

- poniedziałek-piątek – od godz. 6.00 do godz. 22.00
- sobota-niedziela – od godz. 8.00 do godz. 20.00

Żory

12 lutego otwarto również Park Wodny Aquarion (ul. Wodzisławska 3a). – Basen jest otwarty codziennie od godziny 6.00 do 22.00. Będziecie mogli skorzystać z basenu sportowego, rekreacyjnego i saun. Wyłączone będą: jacuzzi i zjeżdżalnie – informuje ośrodek.

oprac. (żet)

Wydłużony został okres dodatkowego zasiłku opiekuńczego dla rodziców. Co prawda placówki oświatowe dla najmłodszych są otwarte, ale gdyby doszło do ich zamknięcia lub ograniczonego działania, rodzice nadal będą mogli korzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego. Termin na jaki został ustalony mija z ostatnim dniem lutego.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy do końca lutego

KRAJ Z dodatkowego zasiłku opiekuńczego rodzice skorzystają do 28 lutego. Można go otrzymać na opiekę nad dzieckiem do ukończenia 8 lat oraz nad starszym dzieckiem, jeśli ma odpowiednie orzeczenie o niepełnosprawności.

Placówki oświatowe dla najmłodszych są otwarte, ale gdyby doszło do ich zamknięcia lub ograniczonego działania, rodzice nadal będą mogli korzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego. Termin na jaki został ustalony mija z ostatnim dniem lutego. Nie zmieniły się warunki i zasady przyznawania świadczenia. – Tak jak poprzednio, świadczenie przysługuje rodzicowi na opiekę nad dzieckiem, gdy szkoła, przedszkole, żłobek lub inna placówka oświatowa dziecka jest zamknięta z powodu COVID-19 lub gdy działa ona w ograniczonym zakresie i przez to nie zapewnia dziecku opieki. Warunkiem wypłaty świadczenia jest to, że rodzic musi podlegać ubezpieczeniu chorobowemu, a drugi z opiekunów nie ma możliwości zapewnienia w tym czasie opieki nad dzieckiem – mówi Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim.

Do wypłaty zasiłku potrzebne jest oświadczenie rodzica. Należy je przesłać pracodawcy lub zleceniodawcy. Rodzic-przedsiębiorca składa dokument w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Wzór oświadczenia jest na stronie internetowej ZUS.

Miesięczny zasiłek opiekuńczy – zarówno dodatkowy z powodu COVID-19, jak i przyznawany na tzw. zasadach ogólnych – wynosi 80 proc. wynagrodzenia. Wypłaca się go za każdy dzień, w którym sprawowana jest opieka, również za dni ustawowo wolne od pracy. **(red.)**

Zmiana na Piaskowej w Gorzycach oraz w kursach PKS dopiero od 1 marca

Piaskową zamkną jednak później

GORZYCE, CZYŻOWICE Wykonawca odpowiedzialny za budowę kanalizacji sanitarnej i wodociągu w rejonie ul. Piaskowej w Gorzycach poinformował, że z uwagi na warunki atmosferyczne planowane zamknięcie dla ruchy tej drogi nastąpi nie 15 lutego, a 1 marca. Wtedy też zmianie ulegnie również przebieg linii autobusowej numer 36 Wodzisław Śląski – Jastrzębie-Zdrój przez Czyżowice.

Prace związane są z budową kanalizacji sanitarnej i przebudową sieci wodociągowej. Inwestorem jest Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim, a wykonawcą firma Technical Solutions sp. z o.o. z Kędzierzyna-Koźla.

Z uwagi na technologię robót nie ma możliwości utrzymania ruchu kołowego. Droga będzie zamknięta od skrzyżowania z ulicą Rybnicką (droga krajowa nr 78) na odcinku 100 m w kierunku Czyżowic. Na wlocie drogi w Czyżowicach oraz na ulicy Rybnickiej w Gorzycach będzie umieszczone oznakowanie informujące o braku możliwości przejazdu. Wykonawca poinformował, że zamknięcie będzie trwało około miesiąca.

Zmianie ulegnie również przebieg linii autobusowej numer 36 Wodzisław Śląski – Jastrzębie-Zdrój przez Czyżowice. Autobusy będą kursować przez Bełsznicę i Rogów, w związku z czym nie będą obsługiwane przystanki: Gorzyce Piaskowa Urząd Gminy, Gorzyce Piaskowa i Czyżowice Gorzycka. **(red.)**

Ruszyła rekrutacja uzupełniająca do przedszkoli w Gogołowej i Połomi

Sporo dodatkowych miejsc w przedszkolach

POŁOMIA, GOGOŁOWA W związku z planami uruchomienia od dnia 1 marca drugiego oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Gogołowej, w Gminie Mszana przybędzie dodatkowych 25 miejsc dla dzieci w wieku przedszkolnym. Gmina Mszana ogłosiła właśnie rekrutację uzupełniającą na rok szkolny 2020/2021 (od 1 marca do 31 sierpnia 2021 r.) do placówek w Połomi i Gogołowej.

Zgodnie z deklaracjami rodziców, do nowego oddziału w Gogołowej od 1 marca przeniesie się 23 dzieci z tej miejscowości, które obecnie uczęszczają do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Połomi. W nowym oddziale w Gogołowej rekrutacja uzupełniająca dotyczy więc 2 wolnych miejsc dla dzieci 3-4-letnich.

Natomiast w Połomi rekrutacja dotyczy 23 wolnych miejsc.

Szczegóły dotyczące rekrutacji znajdują się na stronach internetowych placówek. **(red.)**

REKLAMA

Szukasz pracy?
A może chcesz zmienić pracę?
NOWY SERWIS REKRUTACYJNY
praca nowiny.pl
RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE
praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów
Nowiny art
Już 15 lat na rynku!
WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych
Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

eprasa.pl c45eb0fc97

Tak się jeździ pługiem w powiecie

Intensywne opady śniegu, utrzymujący się mróz. Takiej zimy jaką mamy obecnie nie było u nas od lat. Również firmy zajmujące się zimowym utrzymaniem dróg widzą znaczącą różnicę. O tym, jak wygląda praca kierowcy pługosolarki opowiedział nam Eugeniusz Sosna z firmy Pati Trans z Czyżowic – jednej z firm świadczących usługi odśnieżania dróg powiatowych.

POWIAT Czwartek, 11 stycznia, godziny poranne. Na drogach znów zrobiło się biało za sprawą kolejnych opadów śniegu. Zanim docieram do Powiatowego Zarządu Dróg w Syryni mijam na swojej drodze kilka pługosolarek. Za jedną z nich jadę dłuższą chwilę. Trzymam się na dystans, bo rozsypuje sól. Widzę jednak, jak śnieg z odśnieżonej drogi ląduje na chodniku. Docieram na miejsce. Pan Eugeniusz już na mnie czeka. Parkuję samochód na tyłach. Wychodząc z niego dostrzegam po prawej stronie wielki biały zbiornik z podpiętym wężem.

– To zbiornik na solankę. Podczas załadunku soli na pługosolarkę podjeżdża się również tutaj zatankować solankę. Maszyna na samochodzie miesza solankę z solą i rozsypuje ją na drogi, dzięki czemu pożądany efekt pojawia się szybciej, niż gdybyśmy rozsypali samą sól – wyjaśnia pan Eugeniusz.

W gotowości przez całą dobę

Dyżurny aktualnie nie zarządził wyjazdu, więc samochody stoją i czekają. – Do wyjazdu musimy być gotowi całą dobę. Gdy zadzwoni dyżurny i powoła akcję, a może zadzwonić o każdej porze dnia i nocy, mamy 30 minut na to, by pojawić się tutaj na bazie – mówi pan Eugeniusz. Kierowcy najpierw podjeżdżają pod specjalną rampę, na którą wjeżdża ładowarka i ładuje sól (na jeden samochód wchodzi około 3 – 4 ton soli, co wystarcza na objechanie jednego rejonu). Później tankowana jest do zbiornika solanka. Załadowany samochód może ruszyć na trasę. – Każdy kierowca ma swój rejon liczący od 32 do 38 km dróg do odśnieżenia i posypania. Oczywiście musi najpierw do niego dojechać – dodaje pan Eugeniusz.

Dla kierowcy praca pługopiaskarki bywa zagadkowa

Niektóre zachowania są dla zwykłego Kowalskiego niezrozumiałe, np. dlaczego zdarza się, że dwa pługi jadą jeden za drugim na tej samej trasie albo choć pług jedzie po drodze to... nie odśnieża jej. – Zdarza się, że opad śniegu jest tak intensywny, że jedna pługosolarka nie daje rady, więc razem z nią na trasę wyjeżdża samochód z samym pługiem. Drugi samochód zgarnia to, czego nie zgarnął pierwszy i rozsypuje dodatkowo sól. A jeśli chodzi o tą drugą sytuację, gdy samochód jedzie po drodze z podniesionym pługiem, to już wyjaśniam, że tu chodzi o to, że najzwyczajniej nie jest to rejon tego kierowcy, który akurat jedzie pługosolarką. A skoro tak, to nie może jej odśnieżać – wyjaśnia niejasności pan Eugeniusz.

Tu wyjaśnijmy, że na terenie powiatu wodzisławskiego mamy drogę krajową nr 78 i austrostradę A1, za których utrzymanie odpowiada Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. A także kilka dróg wojewódzkich (DW 930, DW 932, DW 933, DW 935 i DW 936), za których utrzymanie odpowiada Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Ponadto są drogi powiatowe (a więc te które odśnieża m.in. firma pana Eugeniusza, jedna z dwóch zatrudnionych do zimowego utrzymania dróg), za które odpowiada PZD. No i są jeszcze przecież drogi miejskie i gminne, administrowane przez poszczególne miasta i gminy powiatu. Pan Eugeniusz wyjeżdżając z bazy w Syryni do swojego rejonu utrzymania dróg powiatowych np. w Wodzisławiu nie może po drodze odśnieżać np. drogi wojewódzkiej czy gminnej. Nie może na drodze gminnej czy wojewódzkiej zużyć soli, która została zakupiona przez PZD do utrzymania dróg powiatowych. No i PZD płaci mu za odśnieżanie dróg powiatowych. Tylko i wyłącznie. Analogicznie z tych samych przyczyn firma, która wygrała przetarg na odśnieżanie dróg gminnych np. na terenie gminy Godów, nie odśnieży ani metra drogi powiatowej przebiegającej przez teren tej gminy. Chyba, że PZD i gmina podpiszą w tej sprawie stosowną umowę, jak to ma miejsce w przypadku Radlina, gdzie za odśnieżanie dróg powiatowych odpowiada miasto.

Eugeniusz Sosna z firmy Pati Trans z Czyżowic opowiedział nam o kulisach pracy kierowcy pługosolarki

Zdarzają się również sytuacje niebezpieczne, np. gdy pług zjeżdża do zatoczki autobusowej. Kierowcy jadący za nim od razu wciskają gaz i chcą go wyprzedzić. – Niektórzy kierowcy błędnie myślą, że gdy pług zjeżdża do zatoczki autobusowej, to chce go przepuścić, czy zrobić miejsce do wyprzedzenia. Nie. Pługi wjeżdżają tam, bo muszą odśnieżyć zatoczkę i od razu z niej wyjeżdżają, co oczywiście sygnalizują. Niestety kierowcy wolą depnąć w gaz i dochodzi czasem do nieprzyjemnych sytuacji – mówi pan Eugeniusz.

Trzeba mieć plan B

Po powrocie do bazy z samochodów zrzuca się pozostałą ilość soli, by ta nie zamarzła powodując zatory w instalacji. Wielkim zaskoczeniem okazuje się być fakt, że sól nie jest w żaden sposób osłonięta przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Jako że jest wilgotna, za każdym razem, zostaje po powrocie do bazy zrzucona z samochodów. – Przydałoby się zadaszenie. To zdecydowanie wpłynęłoby pozytywnie na jej jakość – przyznaje pan Eugeniusz.

Powiat ma kilka swoich samochodów służących do odśnieżania dróg i wynajmuje jeszcze cztery. Wśród nich są dwa samochody pana Eugeniusza. Gdyby się zdarzyło, że samochód uległby awarii, w ciągu godziny musi być załatwiony samochód zastępczy. Również w przypadku kierowców trzeba mieć kogoś w rezerwie. – Wypadki losowe się zdarzają, choroby także, więc trzeba mieć plan B – przyznaje pan Eugeniusz. Pługopiaskarki wykorzystywane są zimą. W okresie letnim, gdy wiadomo już, że będzie się świadczyło usługi w kolejnym okresie zimowym, samochody są na to przygotowywane i przechodzą niezbędne naprawy i przeglądy. Wszystko tak, by kolejna zima nie zaskoczyła drogowców.

AgaKa

Powiatowy Zarząd Dróg w Wodzisławiu Śląskim z siedzibą w Syryni administruje siecią dróg powiatowych o długości 204,60 km, zlokalizowanych na terenie czterech gmin miejskich oraz pięciu gmin wiejskich powiatu wodzisławskiego. Ze względu na organizację zimowego utrzymania dróg, zostały one podzielone na 6 rejonów utrzymania. W zimowym utrzymaniu dróg powiatowych PZD ma do dyspozycji łącznie 12 jednostek sprzętowych, w tym zarówno opłużone samochody ciężarowe z piaskarko-solarkami, samochody ciężarowe z pługami, a także ciągnik rolniczy z pługiem i posypywarką. Rejony od I do IV obsługiwane są przez przedsiębiorców wyłonionych w trybie przetargu nieograniczonego, natomiast rejony V i VI obsługiwane są sprzętem własnym PZD.

Z tyłu pługopiaskarki znajduje się rozsypywarka. Promień rozrzutu mieszanki soli i solanki wynosi od 3 do 6 metrów.

Zbiornik z solanką. Wlewa się ją do zbiornika znajdującego się na pługopiaskarce. Zmieszana z solą drogową trafia na drogi.

Przed wyjazdem na każdy samochód trafia kilka ton soli drogowej

eprasa.pl c45eb0fc97

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych oraz dostawczych. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. Płatne gotówką, tel. 501-011-090.

• SKUP AUT – Racibórz, 664-087-328. Dojazd do klienta. Gotówka od ręki. Najlepsze ceny.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta dwunastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. tel. 730-809-809.

• Konsolidacja do 200 tys. RRSO od 7,9%, spłata chwilówek i kredytów tel. 730-501-503.

• Zwrot prowizji, upadłość konsumencka, oddłużenie z długów i pisanie pism procesowych, obsługa prawna, tel. 792-114-110.

• Pożyczka do 60 tys. bez zaświadczeń, tel. 32-700-78-98.

• Dopłaty do odszkodowań OC/AC nawet do 3 lat wstecz! Tel. 732-901-901.

MATRYMONIALNE

• Skutecznie łączymy ludzi w pary. Oferty w wieku 22 – 87 lat. Tel. 730-251-897, www.zolyty.pl.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie w cenie kawalerki. Radlin, Mielęckiego, 501-426-327.

• Sprzedam działkę (budowlano-rolna), 1 hektar 15 arów (może kupić nie tylko rolnik), tel. 789-261-201.

• Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, 64,2 m kw., Racibórz, Słowackiego, 785-239-937.

• Sprzedaż bazy RSPU w Kornicach (obok Eko Okien) pow. ok. 3,35 ha na ternie hale magazynowe 1196 m kw., wiaty, waga elektroniczna 50 t, możliwość wydzielenia mniejszych działek, 600-368-683.

PRACA

DAM PRACĘ

• Zatrudnię kierowcę C+E. Transport międzynarodowy. Weekendy w domu. 695-750-965.

• Firma z Pogrzebienia zatrudni pracownika do prac pomocniczych budowlano-wykończeniowych. Nie wymagane doświadczenie. Stawka początkowa 18,00 zł/godz., mile widziani emeryci, tel. 509-943-003.

USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezie, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

USŁUGI REM.-BUD.

• Brukowanie, koparka, płoty, tel. 507-020-554.

• Usługi remontowo-budowlane. Kompleksowe wykończenie łazienek, zabudowa k-g, kafelkowanie, malowanie. Krótkie terminy, 696-698-123.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu, odnowa drewnianych schodów, tarasy drewniane, wypożyczalnia maszyn, 691-539-589, www.parkiety-racibórz.pl.

• Wynajem osuszaczy powietrza, młoty udarowe, odkurzacze piorące, kamera termowizyjna, bruzdownica. Firma AS-Drew, 691-539-589, www.narzedzia-raciborz.pl.

• Usługi glazurnicze, kafelkowanie, instalacje wodne, tel. 666-612-051.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Upusty zimowe, tel. 724-056-954.

• Docieplanie elewacji – dotacja, remonty, malowanie, tynki, panelowanie, gipsy, sufity podwieszane. Usługi budowlane, dekoterm.pl, tel. 505-386-783.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Wiktoria Kralewska-Kućmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

ZWIERZĘTA

• Króliki ras mięsnych. Żywe lub tuszki królicze (na zamówienie), tel. 607-361-960.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Zborowa 4
czynne pn. – pt.
8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27,
fax 32 414 02 60

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **15 zł**
- biznes – **15 zł**
- gastronomia – **15 zł**
- kredyty, pożyczki – **15 zł**
- nieruchomości – **15 zł**
- matrymonialne – **10 zł**
- nauka – **10 zł**
- różne – **10 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca (promocja) – **5 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **15 zł**
- turystyka – **15 zł**
- noclegi – **15 zł**
- usługi rem.-bud.– **15 zł**
- usługi – **15 zł**
- wróżby – **15 zł**
- zdrowie – **15 zł**
- zwierzęta – **15 zł**

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

nowiny WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Zborowa 4, tel. 32 455 68 66
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Artur Marcisz – a.marcisz@nowiny.pl, 664 450 432
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, 606 698 903

Dziennikarze: Magdalena Kulok – m.soltys@nowiny.pl, 666 023 150, Adrian Czarnota – a.czarnota@nowiny.pl, 666 023 153 Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl, 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl c45eb0fc97

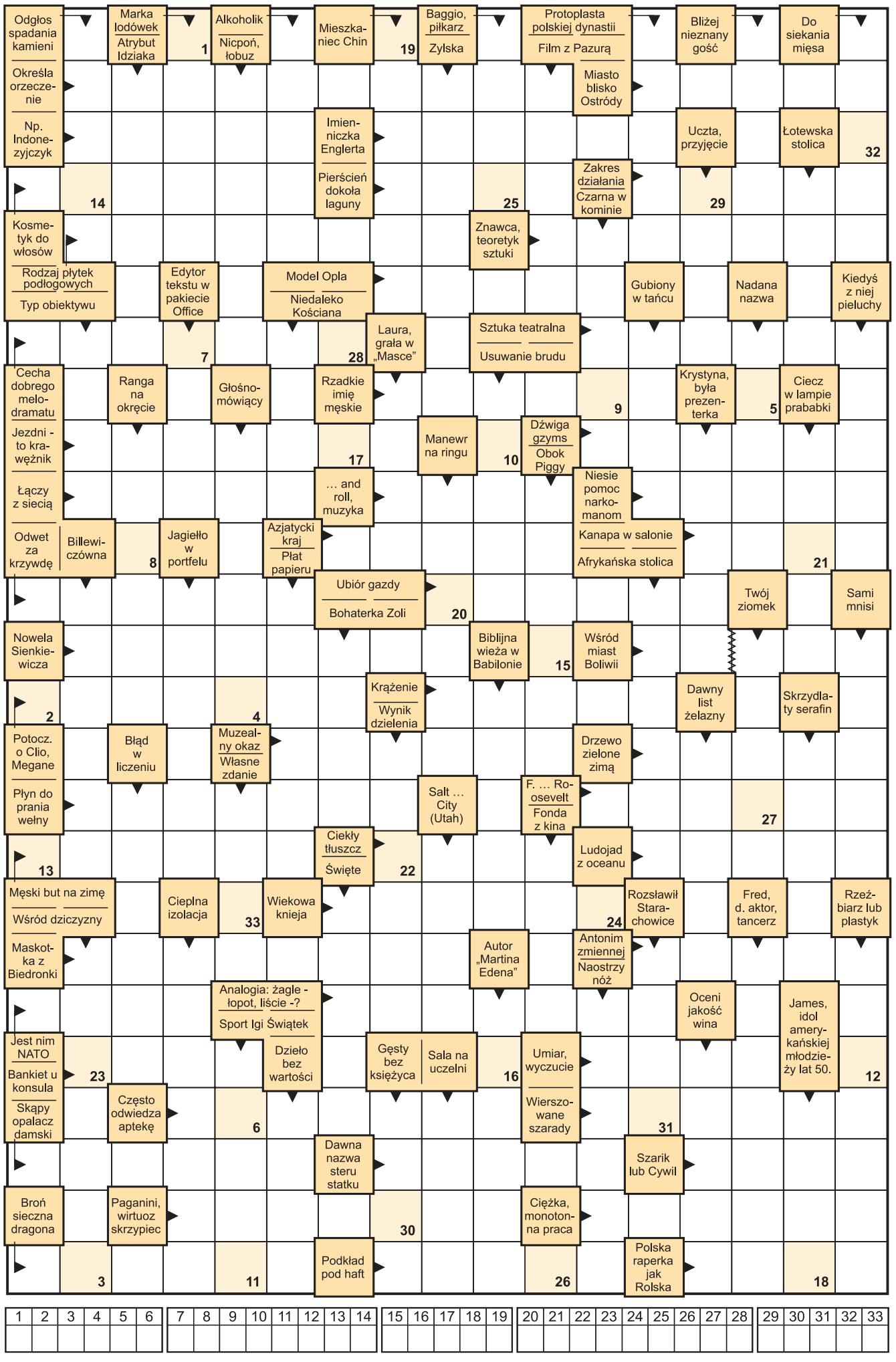

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
W miłości będziesz trudniejszy niż zwykle, masz szczęście, że twoja druga połowa ma cierpliwość. Opamiętaj się. W pracy w skupieniu dasz z siebie wszystko, ale upragnionego sukcesu nie będzie.

BYK 21.04 – 20.05
Nareszcie porozumienie w związku, serdeczne rozmowy, twórcze dyskusje, dobre dni. Tak trzymaj! W pracy nic nowego, nie poddaj się rutynie, szukaj inspiracji, czegoś nowego, wprowadź zmiany.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Doigrałeś się, masz nad głową ciemne chmury. Zasłużyłeś, tłumacz się partnerowi tłumacz się ze wszystkiego, tylko nie kłam. Jak zawsze dużo pracy, obowiązków, upragnione wolne dni powoli się zbliżają.

RAK 22.06 – 22.07
W waszym związku brak romantyczności. Jesteście o krok od nudy, stagnacji. Zrób coś, bo uczucie całkiem wygaśnie. Pojawi się nowa oferta pracy. Rozważ ją. Nie podejmuj pochopnie decyzji. Najpierw skończ co zacząłeś. Trzeba zrzucić parę kilogramów.

LEW 23.07 – 22.08
Uważaj, nadchodzi wielkimi krokami zauroczenie, romans. Może zagrozić związkowi, a to tylko zauroczenie, chwilowe. Nie warto. Wprowadzone w tym roku zmiany przyniosą korzyści zawodowe, konieczne podniesienie kwalifikacji, nauka.

PANNA 23.08 – 22.09
Ogarnie cię fala namiętności, partner oszaleje na twoim punkcie. Bardzo dobre dni w waszym związku. Otrzymasz nowe zlecenie, ku zaskoczeniu i zazdrości kolegów. Daj z siebie wszystko, awans murowany. Wystrzegaj się strat, pilnuj portfela, uważaj na zakupach na kieszonkowców.

WAGA 23.09 – 22.10
Nie wspominaj przy partnerze swej dawnej miłości. To przykre. Pielęgnuj obecny związek. Bierzesz na siebie za dużo obowiązków, to już pracoholizm. Stanowczo za dużo wydajesz na siebie. Przystopuj, zrób prezent bliskiej osobie.

SKORPION 23.10 – 21.11
Awantura wisi na włosku. Porozmawiaj, trzeba podjąć ostateczną decyzję, tak nie da się żyć. Zbyt mocno angażujesz się w plotki zamiast w pracę. Nadrób zaległości, nie pouczaj innych.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Sytuacja bardzo napięta. Konieczne wprowadzenie zmian, więcej luzu bez kontroli. Zaufaj partnerowi. Nowe możliwości, realizacja planów zawodowych, dobry czas w pracy, bardzo twórczy, owocny.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Okaż swoim bliskim miłość, przywiązanie, troskę. Znajdź czas na rozmowę, przytul. Podołasz wyzwaniu, sprawdzisz się w nowym przedsięwzięciu, zyskasz zaufanie, poparcie szefa.

WODNIK 20.01 – 18.02
Bądź sobą w związku, nie czaruj, nie oszukuj. Zdobądź się na szczerość. Kochasz czy nie kochasz? Zdecyduj się. Pracujesz za czworo, a efektów nie widać. Udaj się na krótki urlop, przemyśl parę spraw zawodowych. Twój kręgosłup powinien zbadać specjalista.

RYBY 19.02 – 20.03
Zaniedbujesz związek przez ciągłą pracę. Poświęć więcej czasu związkowi, spraw niespodziankę. partner na to czeka. Dotrzymaj słowa, nie angażuj się tak bardzo w pracę. Twoja pozycja jest stabilna. Pewna.

opracowała Urszula • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Kelner w restauracji podchodzi do konsumującego gościa:
– Przepraszam, ale czy mógłby Pan tą rybę, którą niedawno przyniosłem jeść nieco szybciej?
– Ale dlaczego? Dopiero mi ją Pan przyniósł!
– Sanepid mamy na zapleczu.

☺☻☺

Mama pyta Jasia:
– Co dziś robiłeś na podwórku?
– Udawałem ptaka.
– A co robiłeś – śpiewałeś czy ćwierkałeś?
– Jadłem robaki.

☺☻☺

Na sali sądowej:
– Czy oskarżony dawał świadkowi narkotyki?
– Nie dawałem!
– A żona oskarżonego dawała?
– A dalej mówimy o narkotykach?

☺☻☺

– Tato przeczytać ci twój horoskop?
– Nie, dzięki. Nie wierzę w horoskopy.
– Ale dlaczego?
– Widzisz synu my skorpiony jesteśmy z natury bardzo nieufne.

☺☻☺

Ojciec obserwuje córkę, która wraca z randki.
– Masz oczko na prawej pończoszce.
– Wiem.
– Gdy wychodziłaś miałaś na lewej.

☺☻☺

Wrócił syn z pracy w Anglii na swoja wieś. Zwraca się do niego ojciec:
– Idz rozrzuć gnój.
– What? – pyta syn.
– Łot krowy i łot konia – odpowiada ojciec.

☺☻☺

– Wiesz, Stefan? Podobno warto dla zdrowia chodzić na bosaka.
– To szczera prawda! Za każdym razem gdy budzę się rano w butach, strasznie mnie boli głowa.

☺☻☺

– Mamo, choinka się pali! – wola Jasio z pokoju do matki zajętej w kuchni.
– Choinka się świeci, a nie pali – poprawia matka.
Za chwile chłopiec krzyczy:
– Mamo, mamo, firanki się świecą!

eprasa.pl c45eb0fc97

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

Kolejne transfery w Odrze Wodzisław

Wzmożony ruch transferowy w Odrze Wodzisław – jedni zawodnicy odchodzą, inni przychodzą. W ostatnim czasie z klubu odeszło dwóch Gruzinów: 36-letni Koba Szalamberidze i 23-letni Niko Abuladze. Obaj byli jesienią ważnymi ogniwami w kadrze trenera Adama Burka, zwłaszcza Abuladze. Wiosną w Odrze już jednak nie zagrają.

Szalamberidze wystąpił jesienią łącznie w 17 meczach i zdobył 1 gola. Tu decydujący wpływ na decyzję o rozstaniu z zawodnikiem miał fakt pozyskania przez Odrę 33-letniego Marcina Wodeckiego (popularny "Pszczółka" grał w Odrze już 11 lat temu), pomocnika młodszego i z większym doświadczeniem od Gruzina. W tej sytuacji Szalamberidze trafiłby zapewne na ławkę rezerwowych.

Z kolei Abuladze zaliczył 20 meczów, strzelając w nich 10 bramek. Jak informuje klub, w jego przypadku doszło do rozwiązania umowy za porozumieniem stron, bowiem Abuladze był zdeterminowany opuścić Odrę i postanowił wrócić do Hiszpani, by tam szukać klubu, w którym zagra. Wcześniej szukał możliwości zatrudnienia w I-ligowej Sandecji Nowy Sącz.

Z Odrą pożegnał się również bramkarz Patryk Riabowski. 21-latek na zasadzie wolnego transferu przeszedł do hiszpańskiego Almagro CF, klubu występującego na czwartym poziomie hiszpańskich rozgrywek. Dla zawodnika to sportowy awans (polska IV liga to de facto piąty poziom rozgrywkowy w Polsce) i Odra nie robiła mu przedszkód w transferze.

Ponadto z Odry odeszli też 19-letni pomocnik Dawid Chochulski, który jednak nie był pierwoszplanową postacią w drużynia Adama Burka, oraz bramkarz Grzegorz Wnuk, który w tym sezonie ze względu na kontuzję palca rozegrał jedynie 9 spotkań. Wnuk zawiesił swoją piłkarską przygodę ze względu na pracę zawodową i studia.

Nowym bramkarzem Odry został Michał Antkowiak. 21-letni zawodnik występował ostatnio w angielskim Lincoln United FC. Z Odrą związał się do 30 czerwca 2022 r.

Do Odry dołączył również Daniel Podbioł. 19-letni napastnik zasilił szerego klubu na zasadzie wypożyczenia z MKP Odra Centrum. Wypożyczenie piłkarza potrwa do 30 czerwca 2021 roku.

W Odrze grał będzie również Szymon Jary. 32-letni pomocnik wrócił do drużyny niebiesko-czerwonych po 10 latach przerwy, wiążac się z nią do 30 czerwca 2022 r. Jary ze względu na swoje doświadczenie i ogranie, podobnie jak wspomniany już Wodecki, powienien być dużym wzmocnieniem Odry. Obaj z Wodeckim trafili do Odry z III-ligowego ROW-u 1964 Rybnik. Dodajmy, że klubowi udało się zatrzymać najskuteczniejszego snajpera IV ligi – Hiszpana Adriana Tabalę. **(art)**

Przybyli do Odry: Marcin Wodecki, Szymon Jary, Daniel Podbioł, Michał Antkowiak
Ubyli z Odry: Koba Szalamberidze, Niko Abuladze, Patryk Riabowski, Grzegorz Wnuk, Dawid Chochulski.

■ PIŁKA NOŻNA – Klasa B

MAŁY KLUB SPRZEDAŁ NAZWĘ a zysk zasilił konto WOŚP

Inter Krostoszowice to nieduży klub, który fani piłki lokalnej kojarzą z występów jego drużyn w rybnickiej B i C-klasie. Znany jest też w środowisku sportowym z organizacji imprez rekreacyjnych. Przed tegorocznym finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wystawił swoją nazwę na licytację, by uzyskany dochód przekazać na WOŚP. Od teraz przez rok klub będzie nosił nazwę Poltent Inter Krostoszowice.

Klub o wyniku licytacji poinformował już kilka dni temu. Nie zdradzał jednak, kto ją wygrał. 10 lutego oficjalnie poinformował o tym zwycięzca licytacji. Okazała się nim firma Poltent, producent reklamy pneumatycznej. – Zostajemy sponsorem tytularnym klubu piłkarskiego i wspieramy przy tym WOŚP! Inter Krostoszowice wystawił aukcję dla WOŚP, w której można było wylicytować sponsoring główny klubu. Wiecie, że kochamy sport, więc wygrana musiała być nasza. Tak oto w nowym sezonie będziemy iść wspólną ścieżką, po wygrane w rybnickiej B-klasie – poinformowała firma w mediach społecznościowych.

Przez najbliższy rok klub z Krostoszowic będzie miał nową nazwę: Poltent Inter Krostoszowice

Firma za prawo bycia sponsorem tytularnym klubu przez rok, wpłaciła na WOŚP kwotę 3300 zł. O wygraną w licytacji rywalizowało kilka firm. – Jako Poltent będziemy obecni zarówno w nazwie klubu, strojach piłkarskich jak i wokół stadionu – zapowiada firma, która jest dość mocno obecna w świecie sportowego sponsoringu. Jej logo nosi na czapce Maryna Gąsienica-Daniel, najlepsza polska narciarka alpejska, która w ostatnim czasie coraz lepiej radzi sobie w tej elitarnej dyscyplinie sportu. Poltent wspiera również m.in. Rafała Płuciennika, wicemistrza Polski w rajdach terenowych.

– Cieszymy się, że taka uznana firma pojawia się w naszym małym Klubie. Przypominamy, że ten sponsor nie zbawi finansowo klubu, bo swoją wylicytowaną kwotę wesprze w 100% WOŚP! Jednak przez ten gest chcemy pokazać, że nawet małe kluby mają swój potencjał i wraz z firmą Poltent chcemy działać wspólnie, organizować wspólne eventy i akcje dla wszystkich kibiców i uczestników imprez sportowych, bo INTER to nie tylko piłka nożna – to również inne sekcje np. biegowe, rowerowe czy motocyklowe. A nasze plany rozwojowe nie pozostają zamknięte – mówi nam Marcin Piwoński, prezes Poltent Interu Krostoszowice. Klub występuje obecnie nie tylko w rybnickiej B-klasie. Ma swoją II drużynę w rozgrywkach klasy C. **(art)**

PIŁKARSKIE SPARINGI

Zimowa aura mocno pokrzyżowała drużynom naszego regionu przygotowania do rundy wiosennej. Z powodu fatalnych warunków boiskowych bardzo dużo sparingów zostało odwołanych. Jedynie najodważniejsi piłkarze wybiegli na zaśnieżone i zmrożone murawy, aby zaliczyć swoje gry kontrolne.

Wyniki 26 spotkań, które rozegrano w dniach 12/14.02.2021 roku.

GKS 1962 Jastrzębie – KS Skra Częstochowa	**1:1** (1:0)
GKS Pniówek 74 Pawłowice – LKS Unia Książenice	**6:0** (3:0)
KS Decor Bełk – LKS Przemsza Siewierz	**2:0** (1:0)
GKS Pierwszy Chwałowice – LKS 1908 Nędza	**4:6** (2:2)
LKS Forteca Świerklany – LKS Wisła Strumień	**1:0** (0:0)
KS Unia Racibórz – KS Stal Kuźnia Raciborska	**13:0** (3:0)
LKS Silesia Lubomia – LKS Granica Ruptawa	**1:5** (1:2)
KS Naprzód Borucin – GKS Dąb Gaszowice	**3:2** (1:0)
LKS Zameczek Czernica – LKS Płomień Ochojec	**2:0** (2:0)
KS 1905 Krzanowice – LKS Czarni Nowa Wieś	**7:1** (2:1)
LKS Polonia Łaziska – LKS 99 Pruchna	**6:1** (2:0)
MKS 32 Radziejów-Popielów – LKS Start Mszana	**1:2** (0:1)
LKS Płomień Kobyla – LKS Wypoczynek Buków	**2:3** (0:1)
LKS Odra Nieboczowy – LKS Start Pietrowice Wielkie	**2:1** (1:0)
LKS Zgoda Zawada Książęca – GLKS Włókniarz Kietrz	**2:6** (2:1)
LKS Naprzód 32 Syrynia – KS Kornowac	**2:9** (0:4)
KS Decor Bełk II – LZS Odrzanka Dziergowice	**3:2** (2:0)
TKKF Zuch Orzepowice – KS Szczerbice	**2:6** (1:2)
TKKF Jedność Grabownia-Golejów – LKS Górki Śląskie	**4:0** (2:0)
LKS Lyski – LKS Dzimierz	**7:4** (2:2)
LKS Zabełków – KS Unia Turza Śląska II	**2:1** (0:0)
LKS Ruch Stanowice – LKS Tempo Paniówki	**8:0** (3:0)
SKF Rowień – LKS Zwonowice	**2:1** (1:1)
LKS Dąb Dębieńsko – KS ROW 1964 Rybnik (U-16)	**2:6** (2:2)
KP Kamień – GKS Pierwszy Chwałowice II	**2:2** (0:0)
LKS Zryw Jastrzębie-Bzie – MKS Promyk Golasowice	**3:3** (3:0)

(ak)

W Jastrzębiu powstanie klasa dla... hokeistów

Za sprawą porozumienia JKH GKS Jastrzębie z dyrekcją Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Jastrzębiu-Zdroju powstanie klasa dla młodych hokeistów.

W roku szkolnym 2021/2022 pojawi się I klasa liceum ogólnokształcącego. Klub podjął również starania o IV klasę szkoły podstawowej o profilu hokej na lodzie. I klasa liceum ogólnokształcącego obejmie chłopców urodzonych w latach 2006 i 2007 (w przypadku rozpoczęcia przez nich nauki w wieku sześciu lat). Czteroletnie liceum zakończone zostanie egzaminem maturalnym.

– Uczniowie będą mieli możliwość rozgrywania meczów w dwóch kategoriach wiekowych: młodzika i juniora młodszego. Ponadto w perspektywie jest udział w Karpackiej Młodzieżowej Hokej Lidze oraz w turniejach towarzyskich z udziałem drużyn z Czech – mówi trener Mariusz Bernacki.

Dodajmy, że sama deklaracja podjęcia nauki w hokejowym SMS-ie nie wystarczy.

– Zawodnicy będą musieli prezentować odpowiedni poziom sportowy, który zostanie zweryfikowany przez trenerów JKH GKS Jastrzębie podczas specjalnych testów. Aby klasa ruszyła, musimy zgromadzić co najmniej 8 – 10 uczniów. Pierwsze telefony w tej sprawie już miały miejsce – nie ukrywa szkoleniowiec. **AgaKa**

eprasa.pl c45eb0fc97